

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE



35/2006 (288) czwartek, 31 sierpnia 2006 r.

TYGODNIK BEZPŁATNY

ISSN: 1642-1108

4

Kto zdał maturę?

Znane są już wyniki majowych matur w gliwickich szkołach średnich. Egzaminy przebiegały w tym roku na zupełnie nowych zasadach. Noty uzyskane przez gliwickich maturzystów okazały się nieco lepsze od wyników ogólnopolskich. Ile osób zdało maturę? W Gliwicach - 1.950 dziewcząt i chłopców (81,45%).

8

Romowie w parku

W niedzielę, 3 września, gliwiczanie spotkają się „WIECZOREM Z ROMAMI W PARKU CHOPINA”. Organizatorami imprezy pod takim niekonwencjonalnym tytułem są gliwicki samorząd i Stowarzyszenie Romów w Gliwicach. Celem przedsięwzięcia jest umożliwienie mieszkańcom miasta bliskiego kontaktu z tradycją i kulturą Romów.

11

Pałowali, ale nieco później

W bieżącym numerze MSI publikujemy tekst Mariana Jabłońskiego z sekcji historycznej Stowarzyszenia Gliwickie Metamorfozy. To post scriptum do materiału „Pałowali za krzyż”. Wynika z niego, że opisywana obrona krzyża w dzielnicy Hutniczej nie zdarzyła się w 1956 roku, lecz cztery lata później.

MIEJSKI SERWIS
INFORMACYJNY
GLIWICE

dostępny także
W KIOSKACH



foto. K. Krzemiński

TIRY na autostradę!

Całościowa modernizacja układu komunikacyjnego Gliwic jest koniecznością. Prowizoryczne zmiany nie mogą być brane pod uwagę. Najczęściej bowiem - a nawet prawie zawsze - nie rozwiązują problemu, lecz tylko „zamiatają go z jednego podwórka na inne podwórko”. Sytuacja nie poprawi się z dnia na dzień - potrzebny jest czas i pieniądze. Właśnie trwa remont tzw. starej autostrady (DK-88). Po jego zakończeniu możliwa będzie zmiana przebiegu dróg krajowych prowadzących przez centrum miasta. Wtedy cały ruch tranzytowy zniknie ze śródmieścia.

dokończenie na str. 3

Od 10 lat sprawdza granice własnej wytrzymałości i odporności psychicznej. Zmierzył się już z Biegunem Północnym i masywem najwyższego szczytu Europy (Mont Blanc). Za rok wybiera się na Grenlandię, jak mówi: „bez krytyki i poklasku, bez psychologa i sterydów”. W nazwie jego strony internetowej widnieje „Extreme”, ponieważ gliwiczanie Mirosław Zochowski...

... lubi wyzwania

Wyprawa do Francji stała do ostatniej chwili pod znakiem zapytania. Miał wyjechać około 5 sierpnia, lecz wypadek losowyawiódł go na kilka dni do szpitala. Rekonwalescencja nie trwała, na szczęście, zbyt długo, dlatego też mógł zrealizować wieloletnie marzenia. Zdobył Mont Blanc pod czujnym okiem przewodnika, 9 sierpnia o godz. 9.35. Na szczycie płakał ze szczęścia. Zadeedykował wyprawę Joasi - dziewczynie, która również próbowała wejść na „Białą Górę”, lecz doznała obrzęku mózgu. Teraz, podkreśla, przyszedł czas na solidne przygotowania do eksploracji grenlandzkiej, a w przyszłości - kto wie - być może do wejścia na Kili-mandżaro i Mount Everest?

dokończenie na str. 7



fot. archiwum M. Zochowskiego



Dzwonią na alarm

Numery alarmowe należy wybierać tylko w uzasadnionych przypadkach. Pozornie to rzecz bezdyskusyjna. W rzeczywistości wciąż jednak nie brak bezmyślnych „żartownisiów”. Wykorzystują telefoniczne linie służb ratunkowych do zabawy. To zagraża życiu i bezpieczeństwu mieszkańców! - alarmują pracownicy Centrum Ratownictwa Gliwice. I apelują o rozważę.



Do Centrum Ratownictwa Gliwice trafiają wszystkie zgłoszenia gliwiczanie i mieszkańców powiatu gliwickiego, realizowane za pośrednictwem numerów alarmowych. Dyżurni, pracujący w jednej sali dyspozytorskiej, pełnią służbę przez całą dobę. Odbierają połączenia telefoniczne na numery alarmowe policji, straży pożarnej, pogotowia ratunkowego, straży miejskiej oraz służb miejskich. Obsługują także numer ratunkowy 112. Po otrzymaniu informacji, decydują o podjęciu interwencji, a uzyskane dane przekazują natychmiast do wspólnej bazy. Osoba powiadamiająca o konkretnym zdarzeniu może dzięki jednej krótkiej rozmowie uzyskać kompleksową pomoc. Nie musi się zastanawiać, czy prosić o przyjazd policji, czy przykładowo - pogotowia gazowego. Koordynacja działań wszystkich służb ratunkowych ułatwia podjęcie najważniejszych decyzji.

- Dyżurni tworzą dobrze uzupełniający się zespół. Efektem ich współpracy i korzystania z nowoczesnego sprzętu jest błyskawiczny obieg informacji. Skraca to czas potrzebny do rozpoczęcia działań i ułatwia prowadzenie akcji - wyjaśnia Tomasz Wójcik, komendant CRG. Właśnie czas odgrywa w ratownictwie ważną rolę, bo o zdrowiu i życiu ludzi decydują czasami sekundy. Tymczasem okazuje się, że nie wszyscy zdają sobie z tego sprawę. W pierwszym półroczu bieżącego roku w CRG odnotowano w sumie 311.063 połączenia telefoniczne. Z tego tylko 194.900 kwalifikowało się do obsłużenia przez dyżurnych. Aż 116.163 z wszystkich połączeń nie powinno być kierowanych do służb ratowniczych - najczęściej miały one charakter złośliwy.

Niezwykle często dzwoniły osoby, które po uzyskaniu połączenia albo natychmiast odkładały słuchawkę albo chciały uciąć sobie z kimś pogawędkę - Pytały na przykład o rozkład jazdy pociągów, dyżury aptek, sklepów, pogodę. Chciały uzyskać informacje o numerach telefonów albo dowiedzieć się, jak dojechać do jakiegoś miejsca. Zda-

rzały się też głupie żarty i wulgarnie epitety, a nawet fałszywe zgłoszenia - opowiada komendant. Przestrzega przed skutkami takich bezmyślnych zachowań. - W czasie, gdy dzwoniący beztrosko blokują linię telefoniczną, ktoś inny może usiłować wezwać pomoc. Nie wolno narażać nikogo na niebezpieczeństwo. Warto także zwrócić uwagę na to, czy telefonem nie bawią się dzieci - apeluje.

Poza stratą cennego czasu, służby ratownicze bywają również narażone na niepotrzebne i wysokie koszty podejmowanych działań. Tak jest w przypadku fałszywych zgłoszeń, kiedy nie udaje się ich potwierdzić, ale niezbędne jest podjęcie interwencji. - Wysyłamy samochody, angażujemy ludzi, a potem okazuje się, że nie było takiej potrzeby, a to był tylko głupi żart... W takiej sytuacji dzwoniący może liczyć się ze szczególnie przykrymi konsekwencjami - przestrzega Tomasz Wójcik. Wyjaśnia, że CRG ma możliwości pełnej identyfikacji telefonu rozmówcy, także zastrzeżonego. Ponadto wszelkie połączenia są w całości rejestrowane i archiwizowane. - W efekcie policja może skierować wnioski do prokuratury nie tylko ze względu na poniesione wydatki, ale przede wszystkim ze względu na spowodowanie zagrożenia zdrowia i życia innych mieszkańców. Tu nie powinno być miejsca na głupie żarty. I wszyscy muszą zdawać sobie z tego sprawę. (al)

TELEFONY ALARMOWE

112 - TELEFON RATUNKOWY

997 - POLICJA

998 - STRAŻ POŻARNA

999 - POGOTOWIE RATUNKOWE

986 - STRAŻ MIEJSKA

.....
032-231-98-76 - SŁUŻBY MIEJSKIE

Bezcenne umiejętności

Rozpoczął się kolejny nabór na bezpłatne szkolenia, umożliwiające podniesienie kwalifikacji zawodowych. Mogą w nich uczestniczyć osoby pracujące i zameldowane w województwie śląskim - jeśli chcą zdobyć umiejętności związane z obsługą komputera.

Cykl szkoleń rozpoczął się wiosną, ale będzie kontynuowany do lutego przyszłego roku. Dotyczy nowoczesnych technik informacyjnych i komunikacyjnych. Uczestnicy kursu zyskują możliwość zdobycia wiedzy i praktycznych umiejętności związanych z obsługą multimedialnych zestawów komputerowych, korzystaniem z Internetu, a także tworzeniem dokumentów, arkuszy kalkulacyjnych czy prezentacji komputerowych przy użyciu odpowiedniego oprogramowania. Przygotowano dwa typy szkoleń, różniące się stopniem zaawansowania. Każde z nich obejmuje 40 godzin zajęć. Uczestnictwo w kursie zostanie potwierdzone zaświadczeniem, honorowanym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Zdobyte umiejętności przydadzą się także w przygotowaniu do egzaminów prowadzonych w ramach programu „Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych”.

W zajęciach mogą uczestniczyć osoby dorosłe, mieszkające w naszym województwie i posiadające pracę. Kurs jest całkowicie bezpłatny. W całym cyklu szkoleń może wziąć udział w sumie 600 osób. Spotkania są organizowane w kilku miejscach w województwie śląskim, ale dla osób dojeżdżających z innych miast przewidziano możliwość zwrotu kosztów biletów komunikacji zbiorowej. Projekt jest realizowany przez spółkę VULCAN na podstawie umowy zawartej z Wojewódzkim Urzędem Pracy i współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Formularz zgłoszenia, regulamin i inne niezbędne informacje zamieszczono na stronie internetowej www.vulcan.edu.pl w dziale „szkolenia”. (slap)

Ważne dla diabetyków

Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży z Cukrzycą zaplanowało jesienny cykl szkoleń. Przygotowano go z myślą o młodych mieszkańcach naszego miasta, którzy chorują na cukrzycę i wciąż potrzebują pomocy.

Ze wsparcia Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży z Cukrzycą korzysta w sumie około 40 młodych gliwiczanie. Zdaniem Mariusza Masiarka, przewodniczącego stowarzyszenia, świadczenia finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia nie wystarczają, aby ułatwić życie osobom borykającym się z chorobą. - Systematyczne wizyty u lekarza są podstawą leczenia, lecz powinny stanowić tylko część kompleksowej terapii. Aby leczenie było jak najbardziej efektywne, konieczna jest spora wiedza praktyczna oraz umiejętność samokontroli. Realizując nasz

program, chcemy przekazać jak najwięcej wiadomości, które pomogą chorym w codziennym funkcjonowaniu - wyjaśnia.

Już wkrótce rozpocznie się cykl specjalistycznych warsztatów dla dzieci i młodzieży. Przewidziano trzygodzinne sesje raz w miesiącu. Obejmą nie tylko rozmowy z lekarzem, ale także z dietetykiem, fizjoterapeutą i psychologiem. Miejscem spotkań będzie wspólna siedziba Śląskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży z Cukrzycą i NZOZ DIASOMED - Specjalistycznego Centrum Medycznego przy ul. Młyńskiej 17. Dodatkowo zaplanowano kilkudniowe wyjazdowe sesje terapeutyczne

W oddziałach gliwickiego Muzeum można już nabyć długo oczekiwaną publikację pt. „Żydzi gliwiccy”. Na 328 stronach zgromadzono interesujące materiały, prezentowane podczas ubiegłorocznego spotkania naukowców i pasjonatów tematyki judaistycznej w Willi Caro.

Nowa monografia!

- To pierwsze tak obszerne opracowanie, poświęcone historii gliwickich Żydów. Autorzy poszczególnych artykułów przedstawili różne aspekty ich życia, wykorzystując do tego dokumenty archiwalne z różnych placówek w kraju i za granicą - mówi Leszek Jodliński, dyrektor Muzeum w Gliwicach. W książce opisano powstanie i rozwój diaspory gliwickiej - od najstarszych informacji pisemnych z końca XVII stulecia, po lata 40. i 50. XX wieku. - Odmiana losu Żydów w latach 30. minionego stulecia i tragedia Holocaustu to jedne z najistotniejszych tematów, podjętych na kartach publikacji. Poruszone m.in. sprawę „petycji Bernheima”, emigracji, narastającego ucisku i deportacji oraz wysyłki do obozów śmierci. Nie zapomniano też o przemianach społecznych po zakończeniu II wojny światowej - podkreśla dyrektor Muzeum. - Z przedwojennej gminy żydowskiej w mieście zostały się wówczas jedynie osoby z małżeństw mieszanych. Do Gliwic przybyli jednak Żydzi z terenów wschodnich - dodaje.

Autorzy wydawnictwa zadbał o prezentację aspektów religijnych. Opisano m.in. historię synagogi gliwickiej oraz dwóch, dzisiaj już za-



bytkowych, cmentarzy żydowskich. Zajęto się także dziejami judaistycznych organizacji społecznych i kulturalnych oraz rozwojem żydowskiego szkolnictwa. Dodatkowym walorem wydawnictwa stała się prezentacja tzw. judaików ze zbiorów Muzeum w Gliwicach. - Książka jest dostępna w oddziałach Muzeum w Gliwicach oraz w sklepie internetowym. Zamówienia należy kierować na adres elektroniczny atunek@muzeum.gliwice.pl - informuje Dział Upowszechniania gliwickiej placówki. (kik)

Artykuły wykorzystane w publikacji:

- Roger Lustig, *The Jewish Civil Vital Records in the Gliwice Archive and their context*
- Helena Wajcman, Eleonora Bergman, *Gmina Żydowska w Gliwicach. Inwentarz zespołu w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie*
- Przemysław Nadolski, *Historia osadnictwa Żydów w Gliwicach - sytuacja prawna Żydów na Śląsku do I wojny światowej*
- Bogusław Małusecki, *Rodziny gliwickich przemysłowców pochodzenia żydowskiego - ich udział w życiu i rozwoju miasta*
- Przemysław Nadolski, *Życie religijne, społeczne, organizacje kulturalne Żydów gliwickich w XIX i w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku*
- Jacek Schmidt, *Udział członków gminy żydowskiej w życiu kulturalnym Gliwice*
- Halina Dudała, *Szkolnictwo żydowskie w Gliwicach*
- Ewa Chojcka, *Architektura synagogi w Gliwicach na tle XIX-wiecznej architektury synagogalnej Europy i Górnego Śląska*
- Magdalena Żmudzińska-Nowak, *Dom przedpogrzebowy na nowym cmentarzu żydowskim - gliwickie dzieło Maxa Fleischera na tle innych jego realizacji w Europie Środkowej*
- Bożena Kubit, *Rabini gliwiccy*
- Dariusz Walerjański, *Zatarty ślad - dzieje cmentarzy żydowskich w Gliwicach*
- Julia Cartarius, *The Jewish Community of Gleiwitz, 1933-1943*
- Ryszard Kaczmarek, *Narastanie antysemityzmu w prasie gliwickiej oraz górnośląskiej*
- Leszek Jodliński, *Petycja Bernheima. Zwycięstwo Dawida nad Goliatem*
- Bogusław Tracz, *Gliwice na trasie „marszu śmierci”*
- Wojciech Jaworski, *Żydzi w Gliwicach po II wojnie światowej*
- Bożena Kubit, *Judaika w zbiorach Muzeum w Gliwicach*
- Dariusz Walerjański, *Kalendarium Żydów gliwickich*

TIRY na autostradę!

Nie może być mowy o kierowaniu ciężkich samochodów, stanowiących uciążliwy problem dla centrum miasta (czego nikt nie bagatelizuje) na inne miejskie ulice. Takie rozwiązania nie wchodzi w rachubę. Zmiana sytuacji na gliwickich drogach będzie następować sukcesywnie - wraz z realizacją kolejnych etapów modernizacji całego układu komunikacyjnego miasta. Ciężki ruch samochodowy - który nadal, choć już w mniejszej skali przetacza się przez centrum - zostanie z niego wyprowadzony głównie dzięki kolejnym ponadlokalnym inwestycjom drogowym: autostradzie A1 i Drogowej Trasie Średnicowej. Udostępnienie autostrady A4 złagodziło problem, ale nie rozwiązało go całkowicie. „Czwórka” jest dopiero jednym z ważnych elementów drogowej układanki. Niektóre ulice są wciąż zatłoczone. Brakuje nowoczesnej trasy tranzytowej wiodącej z południa na północ kraju, czyli autostrady A-1. Obecnie przez miasto przejeżdżają m.in. kierowcy podróżujący drogami krajowymi nr 44 i 78. Wiodą one przez ścisłe centrum Gliwic, m.in. ulicę Prymasa Wyszyńskiego. Zmiana przebiegu DK-44 i DK-78 jest możliwa po oddaniu do użytku remontowanej obecnie tzw. starej autostrady (DK-88). Na razie jest to nierealne. Chyba, że ktoś chciałby zrealizować pomysł skierowania ruchu tranzytowego na ulice sąsiednich miast. Obecnie nie istnieją bowiem alternatywne trasy przejazdu przez Gliwice. Próba przeprowadzenia jakichkolwiek przewidywanych zmian przyniesie jedynie szkody mieszkańcom innych części miasta. Z punktu widzenia wymogów technicznych jest po prostu niewykonalne. Zakończenie prac na DK-88 wyznaczono na październik przyszłego roku. Wtedy też drogi krajowe, które obecnie przebiegają przez centrum, mogłyby być wytyczone autostradą A-4, łączącą się w Kleszczowie z DK-88, a następnie zostać wyprowadzone dotychczasowymi śladami w północnej części Gliwic (ul. Toszecka i Tarnogórska). To byłoby dobre rozwiązanie. Zwłaszcza do czasu zbudowania gliwickiego odcinka autostrady A-1, który przejmie znaczną część ruchu na krajowym szlaku północ - południe.

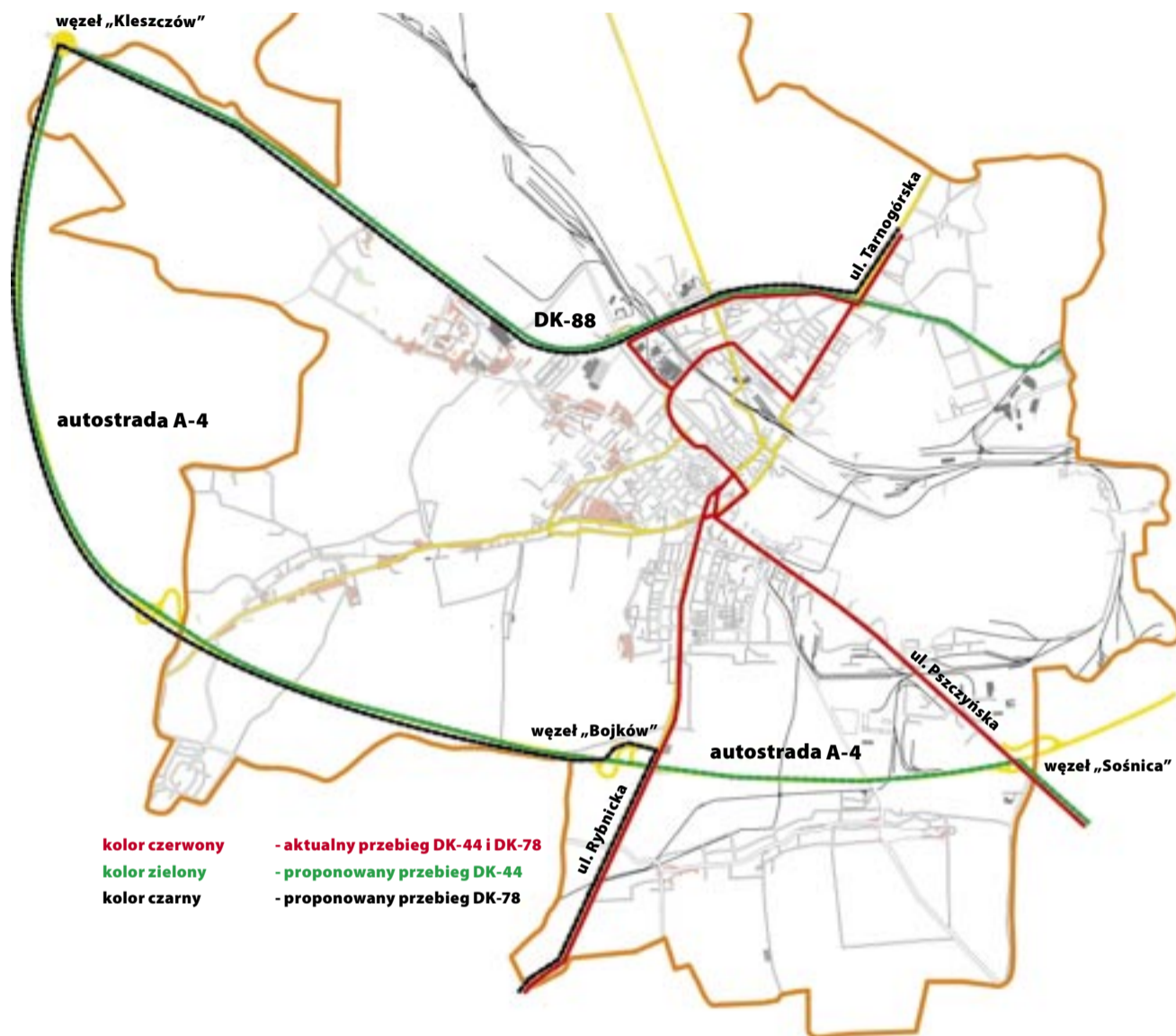
Prezydent Gliwic skierował więc do ministra transportu wniosek o zmianę przebiegu DK- 44 i 78, w którym proponuje, aby DK- 44 wiodła:

- ul. Pszczyńską - od granicy miasta z gminą Gierałtówice do węzła „Sośnica” z A-4;**
- autostradą A-4 - od węzła „Sośnica” do węzła „Kleszczów”;**
- DK-88 - od węzła „Kleszczów” do granicy miasta z Zabrzem.**

Natomiast DK- 78 można by poprowadzić:

- ul. Rybnicką - od granicy miasta z gminą Pilchowice do węzła „Bojków” z A-4;**
- autostradą A-4 - od węzła „Bojków” do węzła „Kleszczów”;**
- DK-88 - od węzła „Kleszczów” do węzła z ul. Tarnogórską;**
- ul. Tarnogórską - od węzła z DK-88 do granicy miasta z gminą Zbrosławice.**

- Wnioskuje, aby takie zmiany zostały wprowadzone z dniem 1 stycznia 2008 r., to znaczy po zakończeniu remontu odcinka DK-88, które jest planowane na 31 października 2007 r. - napisał prezydent Zygmunt Frankiewicz. (maja)



Ważne dla kierowców!

Od najbliższego piątku, 1 września, na dwa tygodnie zostanie wstrzymany ruch pod niewielkim wiaduktem usytuowanym przy granicy administracyjnej miasta z Kleszczowem, nad tzw. drogą do Rzeczc - zawiadania Przedsiębiorstwo Remontów Ulic i Mostów w Gliwicach. Powodem zamknięcia przejazdu jest konieczność rozebrania wąskiego, przestarzałego mostu, wybudowanego przed laty w ciągu przebudowywanej obecnie drogi krajowej nr 88.

Na czas trwania prac wyznaczono trasy objazdu. Ruch zostanie poprowadzony odnowionymi, tymczasowymi łącznicami wjazdowymi i wyjazdowymi na DK 88. PRUiM prosi kierowców o przestrzeganie znaków drogowych, które pojawią się w rejonie objętym robotami. Przedsiębiorstwo przeprasza zainteresowanych za wszelkie utrudnienia z tego powodu. (kik)

Dotychczas wyburzono trzy mosty w ciągu DK 88: nad ul. Edisona przy hipermarkecie TESCO oraz nad ulicami Łabędzką i Wyczółkowskiego (w bliskim sąsiedztwie gliwickiej specjalnej podstrefy ekonomicznej). Wiadomo, iż po zakończeniu rozbioru wiaduktu nad drogą do Rzeczc, specjaliści zajmą się obiektem nad ul. Bydgoską. Finalną datą zamknięcia prac saperów i drogowców przy starych mostach w ciągu „dekawki” ma być 30 września br.



Pasywni nauczyciele

Nawet najlepszy sokół nic nie złowi, jeśli nie pozwoli mu wlecieć - głosi znane przysłowie japońskie. Ta mądra sentencja znajduje niejednokrotnie potwierdzenie w życiu. Można to zaobserwować choćby w szkołach. Od umiejętności nauczyciela zależy wyłowienie zdolnych i utalentowanych uczniów. Szkopuł jednak w tym, że często nie ma chętnych do poszukiwania młodych talentów.

W Gliwicach ogłoszono przed kilkoma miesiącami dwa ciekawe konkursy dla nauczycieli. W jednym z nich chodziło o opracowanie koncepcji przedsięwzięcia edukacyjnego, „poszerzającego aktualną ofertę szkół i placówek oświatowych miasta Gliwice”. Oczekiwano zwłaszcza projektów atrakcyjnych zajęć pozalekcyjnych, prowadzonych pod hasłem „UWAGA! TALENT” i przeznaczonych dla młodzieży szczególnie uzdolnionej. W drugim przypadku należało natomiast przygotować taką koncepcję pracy placówki oświatowej, która „zmieniałaby lub poszerzałaby aktualną ofertę dydaktyczną, opiekuńczą i wychowawczą miasta Gliwice”. Spodziewano się m.in. nowatorskich pomysłów rozwiązywania problemów wychowawczych w szkołach.

NIKŁY ODZEW

Obydwa konkursy Wydziału Edukacji UM nie wzbudziły jednak zainteresowania wśród gliwickich nauczycieli. Odzew z ich strony był mizerny - nadesłano zaledwie jed-

ną pracę konkursową (ostateczny termin ich dostarczenia upłynął 30 czerwca). Tegoroczna edycja turnieju koncepcji edukacyjnych zakończyła się więc kompletnym fiaskiem. W minionych latach było zaś pod tym względem trochę lepiej. W zorganizowanej w 2004 roku pierwszej edycji swobodnego treningu intelektualnego dla pracowników miejskich instytucji oświatowych wzięło udział 12 nauczycieli. Organizatorzy konkursu już wtedy nie ukrywali, że prawdziwym celem przedsięwzięcia jest zmobilizowanie ambitnych pedagogów do zaprezentowania swoich umiejętności oraz przygotowanie ich do ewentualnej rywalizacji o dyrektorskie fotele w szkołach czy przedszkolach.

Przed dwoma laty nagrodzono 4 z nadesłanych prac, a dwie inne - wyróżniono. Zwycięscy nauczyciele znaleźli potem swoje miejsce w życiu - troje z nich kieruje dziś szkołami, a czwarta z wyróżnionych osób jest obecnie wicedyrektorem

w jednej z placówek oświatowych. - *Tamten konkurs wyraźnie odpowiedział na zapotrzebowanie społeczne. Znaleźliśmy operatywnych nauczycieli z pomysłami, którzy chcieli wnieść ożywcze zmiany w działalności szkół* - wyjaśnia Monika Gałażewska, naczelnik Wydziału Edukacji UM.

KONKURSOWE FIASKO

W zeszłym roku złożono zaledwie 4 prace konkursowe na temat sposobu przeprowadzenia 5 oryginalnych lekcji o Europie. Jurorzy wyróżnili dwie z nich i żadnej nie nagrodzili. W drugim z ubiegłorocznych konkursów trzeba było natomiast opracować koncepcję zarządzania placówką oświatową. Zgłoszono 3 prace, z których tylko jedna została wyróżniona. - *W tym roku nie było nawet z czego wybierać. Z żalem muszę stwierdzić, że w gliwickim środowisku oświatowym nauczyciele są pasywni i nie przejawiają zainteresowania udoskonaleniem*

pracy swoich szkół. Przykro mi z tego powodu. Myślę, że w tej sytuacji trzeba w ogóle zastanowić się nad celowością organizowania w przyszłych latach kolejnych edycji takich treningów intelektualnych dla nauczycieli

- mówi Monika Gałażewska. A szkoda, bo w wielu szkołach nie brakuje utalentowanych uczniów, których warto otoczyć należytą opieką. *„Od środowiska rodzinnego i szkolnego zależy jedynie, czy i jak rozwiną się zdolności dziecka. To, że nauczyciele powinni pomagać uczniom w rozwijaniu ich zainteresowań i zdolności, jest faktem oczywistym. Więcej jednak trudności nastęrcza stwierdzenie, czy uczeń jest zdolny i w jaki sposób należy z nim pracować”* - uważa znany psycholog David Lewis. W placówkach oświatowych potrzeba więc wystających ponad przeciętność nauczycieli obdarzonych umiejętnościami odkrywania talentów i uzdolnień młodych ludzi oraz motywowania ich do dalszego rozwoju intelektualnego.

PERŁY DO WYŁOWIENIA

Warto przypomnieć, że gliwicki samorząd przystąpił w bieżącym roku do udziału w ogólnopolskiej akcji pod nazwą „POŁAWIACZE PERŁ”. Jej organizatorzy z Wszechnicy Uniwersytetu Jagiellońskiego stawiają sobie za cel zachęce-

nie ponadprzeciętnie uzdolnionych uczniów publicznych i niepublicznych szkół ponadgimnazjalnych (kończących się maturą) do intensywnej pracy nad własnym rozwojem intelektualnym oraz do dalszej edukacji na poziomie akademickim. Prezydent miasta zadeklarował chęć pokrycia ze środków budżetu miejskiego kosztów pobytu dwóch wytypowanych uczniów z Gliwic w letnim obozie naukowym, organizowanym przez Wszechnicę UJ w Krakowie.

Dwaj młodzi i uzdolnieni gliwiczanie - Sławomir Koper i Rafał Tenus, uczniowie Górnośląskiego Centrum Edukacyjnego - uczestniczyli w takim obozie, prowadzonym przez kadrę dydaktyczną UJ w drugiej połowie sierpnia. Nie ponieśli oni żadnych kosztów z tego tytułu. Ich pobyt na wakacyjnym kampusie naukowym (Sławomira Kopra - w grupie przyrodniczo-medycznej, a Rafała Tenusa - w grupie nowych technologii) został w całości sfinansowany z funduszy publicznych. - *Takie działania będą w przyszłości kontynuowane. Nieprzeciętnie utalentowana młodzież nie powinna być pozostawiona własnemu losowi. Udzielenie zewnętrznej pomocy może przecież okazać się punktem zwrotnym w życiowych karierach uzdolnionych uczniów* - zapowiada Monika Gałażewska. (luz)

Znane są już wyniki majowych matur w gliwickich szkołach średnich. Egzaminy przebiegały w tym roku na zupełnie nowych zasadach. Noty uzyskane przez gliwickich maturzystów okazały się nieco lepsze od wyników ogólnopolskich.

Kto zdał maturę?

Do nowych matur przystąpiły w mieście **2.394 osoby**. Prawie 58-procentową część zdających (1.384 dziewcząt i chłopców) stanowiła młodzież z liceów ogólnokształcących. W województwie śląskim odsetek ten był trochę mniejszy i wynosił niespełna 57%. Drugą pod względem liczbeności grupą maturzystów (682 osoby) byli w Gliwicach uczniowie liceów profilowanych (ponad 28% ogółu uczestników egzaminu dojrzałości). W województwie stanowili oni znacznie mniejszą reprezentację - ok. 16%.

Nowe matury objęły też w mieście 280 uczniów techników (blisko 12% maturzystów) oraz 48 osób z tzw. liceów uzupełniających (2% całości). Liczbowe proporcje w tym względzie w całym województwie kształtowały się odmiennie: w technicznych zdawało prawie 26% ogółu maturzystów, a w liceach uzupełniających - tylko 1%.

Ile osób zdało maturę? W Gliwicach - 1.950 dziewcząt i chłopców (81,45%). Oznacza to, że niemal co piąty maturzysta w mieście nie zaliczył egzaminu dojrzałości. Najgorzej pod tym względem było w liceach uzupełniających (ponad 69-procentowy odsiew) i liceach profilowanych (ok. 43% ocen negatywnych). Nowe matury w technicznych zdało 80% uczestników egzaminów, a w liceach ogólnokształcących - ponad 95%.

Dotyczy to - dodajmy dla formalności - osób przystępujących po raz pierwszy do egzaminu dojrzałości.

Jak Gliwice zaprezentowały się na tle województwa śląskiego i całego kraju? Trochę lepiej. W województwie zdało maturę 80,7% egzaminowanych, a w kraju - 79,6%. Bardzo korzystnie wypadli natomiast gliwiczycy maturzyści z liceów ogólnokształcących. Okazali się oni znacznie lepsi od swoich kolegów i koleżanek z „ogólniaków” w kraju. Średnia ogólnopolska dla tej kategorii szkół wyniosła 89,6%, a w Gliwicach - 95,2%.

- *Wyniki tegorocznych matur w naszym mieście potwierdzają, że zarówno uczniowie, jak i nauczyciele, nie zmarnowali czasu przeznaczonego na przygotowania do tego egzaminu. Szczególnie dobre wyniki osiągnęli absolwenci gliwickich liceów ogólnokształcących i techników. Bardzo ostrożnie trzeba jednak podejść do komentowania wyników matur w liceach profilowanych i uzupełniających. Miały bowiem na to wpływ słabsze osiągnięcia uczniów już na egzaminie gimnazjalnym oraz dużo mniejsza liczba godzin nauczania przedmiotów maturalnych. Trudno jednoznacznie stwierdzić, dlaczego w Gliwicach procentowy udział liceów profilowanych i techników w ogólnej liczbie szkół różni się*



Uroczysta chwila wręczenia świadectw maturalnych w I LO - 12 lipca 2006 r.

tak znacząco od średniej wojewódzkiej. Uważam, że warto tu przytoczyć słowa Romana Dziedzica, dyrektora Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Jaworznie. Powiedział on, że w Gliwicach była tylko jedna szkoła, w której 100% egzaminowanych zdało maturę. W tej właśnie placówce przystąpiło do egzaminu dojrzałości zaledwie trzech maturzystów. Pełny obraz sytuacji będziemy mogli poznać dopiero po opracowaniu szczegółowych danych, które dyrektorzy i nauczyciele poszczególnych szkół otrzymają we wrześniu z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Jaworznie - wyjaśnia Florian Brom, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 11, obejmującego m.in. LO nr V - popularnego „Rymera”. (luz)

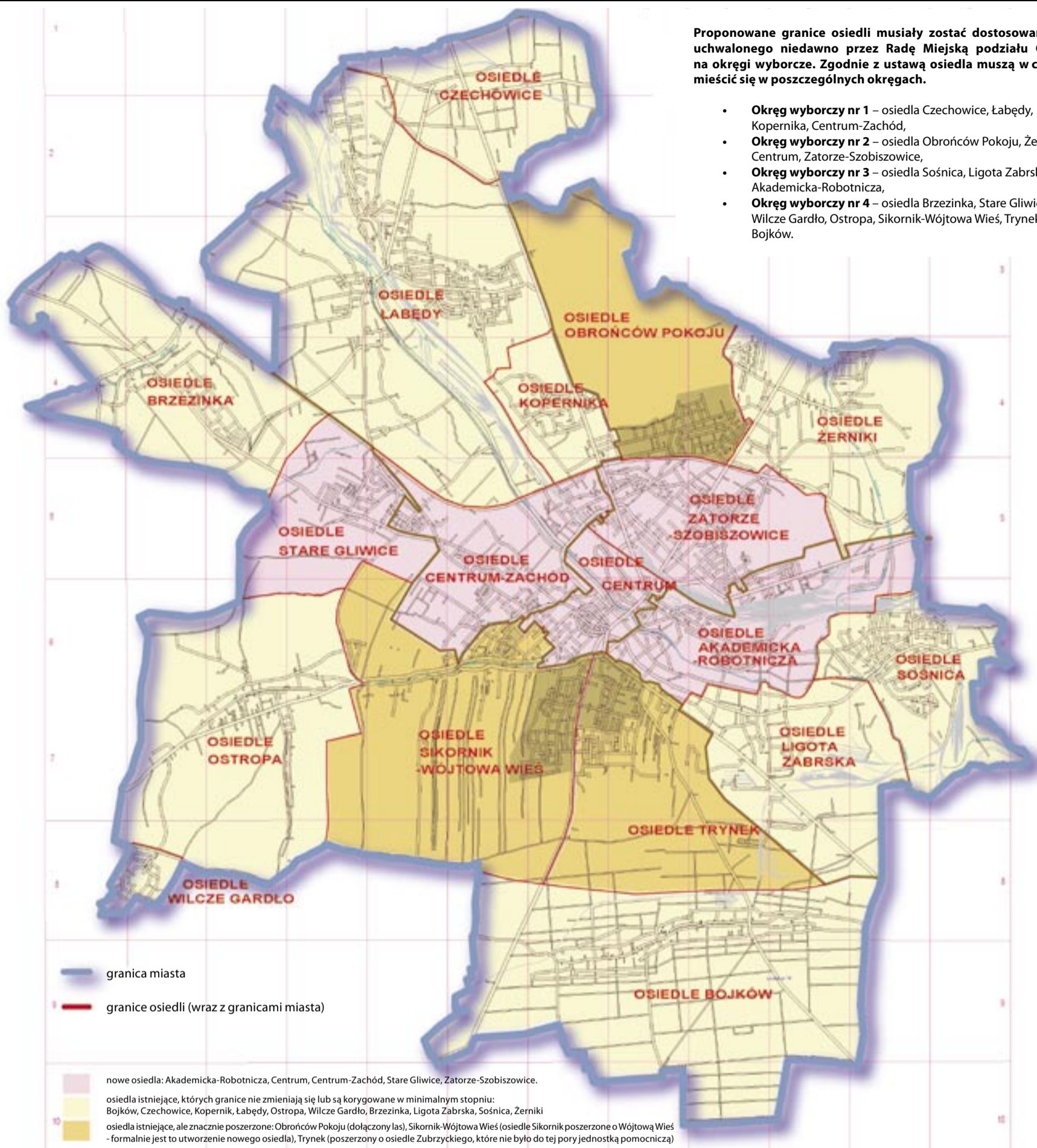
Spotkanie w nowej szkole

W poniedziałek, 4 września, w 57 placówkach oświatowych w Gliwicach (szkołach podstawowych, gimnazjach oraz szkołach ponadgimnazjalnych) rozpocznie naukę 29.617 uczennic i uczniów. W porównaniu z ubiegłym rokiem szkolnym będzie to spadek o 1.295 osób. Nieznacznie wzrosła natomiast liczba dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym w Gliwicach. W 29 placówkach jest obecnie 3.327 maluchów. Przed rokiem było ich 3.311. - *Jest jeszcze 147 wolnych miejsc w przedszkolach podległych władzom samorządowym miasta* - informuje Monika Gałażewska, szefowa Wydziału Edukacji UM.

Miejscem uroczystej inauguracji roku szkolnego 2006/2007 w naszym mieście będzie nowa siedziba SP nr 39 (ul. Obrońców Pokoju 4). Swój udział w imprezie zapowiedzieli przedstawiciele Śląskiego Kuratorium Oświaty, Kurii Diecezjalnej w Gliwicach oraz miejskich władz samorządowych. W części artystycznej wystąpią uczniowie klasy czwartej SP nr 39 (montaż słowno-muzyczny) oraz zespół wokalny Młodzieżowego Domu Kultury (wiązanka śląskich pieśni regionalnych). Początek uroczystości - godz. 12.00. (luz)

fot. archiwum Biura Prasowego UM, A. Witwicki





Proponowane granice osiedli musiały zostać dostosowane do uchwalonego niedawno przez Radę Miejską podziału Gliwic na okręgi wyborcze. Zgodnie z ustawą osiedla muszą w całości mieścić się w poszczególnych okręgach.

- **Okręg wyborczy nr 1** – osiedla Czechowice, Łabędy, Kopernika, Centrum-Zachód,
- **Okręg wyborczy nr 2** – osiedla Obrońców Pokoju, Żerniki, Centrum, Zatorze-Szobiszowice,
- **Okręg wyborczy nr 3** – osiedla Sośnica, Ligota Zabrska, Akademicka-Robotnicza,
- **Okręg wyborczy nr 4** – osiedla Brzezinka, Stare Gliwice, Wilcze Gardło, Ostropa, Sikornik-Wójtowa Wieś, Trynek, Bojków.

KONSULTACJE W SPRAWIE ZMIAN W STATUTACH OSIEDLI ORAZ UTWORZENIA NOWYCH OSIEDLI W GLIWICACH

W związku z pracami zmierzającymi do uchwalenia przez Radę Miejską w Gliwicach zmian w statutach osiedli:

- Bojków
- Brzezinka
- Czechowice
- Kopernik
- Ligota Zabrska
- Łabędy
- Obrońców Pokoju
- Ostropa
- Sośnica
- Trynek
- Wilcze Gardło
- Żerniki

oraz utworzenia nowych osiedli i nadania im statutów:

- Akademicka-Robotnicza
- Centrum
- Centrum-Zachód

- Sikornik-Wójtowa Wieś
- Stare Gliwice
- Zatorze-Szobiszowice

Prezydent Miasta ogłasza przeprowadzenie konsultacji z mieszkańcami w sprawie treści zmian statutów oraz utworzenia nowych osiedli i treści ich statutów.

Treść statutów osiedli istniejących, projektów uchwał w sprawie ich zmian oraz projektów uchwał w sprawie utworzenia osiedli i nadania im statutów dostępna jest do wglądu w Urzędzie Miejskim, w Biurze Prezydenta Miasta i Rady Miejskiej, pok. 127 (I piętro) oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego <http://www.um.gliwice.pl> w zakładce Samorząd / Rady Osiedlowe.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do przedstawienia swoich uwag i opinii dotyczących zmian w statutach oraz utworzenia nowych osiedli w terminie **do dnia 5 września br.:**

- osobiście,
- listownie - na adres: Biuro Prezydenta Miasta i Rady Miejskiej, Urząd Miejski, ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice,
- telefonicznie - numery telefonów: 032-231-62-10, 032-231-45-11,
- pocztą elektroniczną - na adres: bpr@um.gliwice.pl

Jak brat bratu

Osoba bezdomna nie jest skazana na ciągle życie na marginesie społeczeństwa. Od 25 lat skutecznie udowadnia to Towarzystwo Pomocy św. Brata Alberta. Gliwickie Koło funkcjonuje od 1988 roku. I nieprzerwanie kieruje się zasadą, że miłość do bliźniego nigdy nie umiera.

Aby spełnić swe statutowe cele, Towarzystwo stworzyło przede wszystkim rozbudowany, czteroetapowy proces wychodzenia z bezdomności. Polega on na tym, że bezdomny może liczyć na ciągle wsparcie ze strony jego członków. Pierwszy kontakt takiej osoby z organizacją odbywa się zazwyczaj w noclegowni lub jadłodajni. Tam udzielana jest doraźna pomoc. Długofalowa opieka oferowana jest natomiast przez Schronisko dla mężczyzn (także w sprawach zdrowotnych i prawnych). Podopieczni, którzy wykażą się zaradnością i umiejętnością współpracy, mogą również znaleźć bezpieczną przystań w jednym z dwóch Domów św. Brata Alberta. Mieszkanie chronione to ostatni z etapów walki z bezdomnością. Nie oznacza to, że za jego progiem kończy się opieka Towarzystwa. Najważniejsze jest bowiem, by ludzie nigdy nie czuli się osamotnieni. Spełnienie potrzeb bliskości, wsparcia, zrozumienia i przychylnego nastawienia są dla nich bezcenne.

Samotność jest wrogiem wszystkich ludzi, nie tylko tych bezdomnych. Zaprzestanie niesienia pomocy może oznaczać ponowne zagubienie się osoby, która wciąż nie potrafi zorganizować sobie wolnego czasu. Członkowie Koła doskonale zdają sobie z tego sprawę. Dlatego oprócz samego wsparcia, oferują podopiecznym możliwości dalszego rozwoju. Dzięki organizowanym warsztatom, osoby bezdomne odnajdują w sobie siły i zdolności do podjęcia rywalizacji na rynku pracy. Kursy uczą pozytywnego myślenia o sobie i swojej przyszłości. W rezultacie pozwalają na ponowne zaadaptowanie się do rzeczywistości. Program „Wyprowadzić na prostą”, finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, adresowany jest z kolei do wszystkich, którzy nie potrafią znaleźć zatrudnienia. Przewiduje dogłębną analizę sytuacji bezdomnego lub osoby zagrożonej utratą dachu nad głową. Natomiast Punkt Aktywizacji Bezrobotnych ma za zadanie prowadzenie indywidualnych spotkań z zainteresowanymi. Na miejscu, w warunkach spokoju i intymności, udzielane są porady dotyczące pracy. Dodatkowo każdy ma możliwość skorzystania z komputera z dostępem do Internetu oraz innych urządzeń biurowych. Motywująco działają również spotkania z tymi, którym udało się odmienić swe losy, a teraz sami angażują się w pracę na rzecz potrzebujących. (mal, slap)



W Schronisku św. Brata Alberta w Bojkowie obecnie trwają prace związane z naprawą tynków i dociepleniem budynku



foto: W. Baran

Zadania placówek zwalczających problemy związane z bezdomnością są określone ustawowo. Członkowie Koła spotykają się systematycznie w Klubie Integracji Społecznej przy ulicy Zwycięstwa 27, będącym jedną z placówek Towarzystwa. Przygotowane przez nich projekty realizują wspólnie z wolontariuszami. Starają się lansować praktykę pomagania innym. Przyswiewca im idea: „Jeśli ktoś chce pomóc, to i tak to zrobi”. Instytucja współpracuje także z innymi organizacjami pozarządowymi, zwalczającymi podobne problemy społeczne. W Gliwicach jest ich aż osiemnaście. W realizacji celów pomaga ponadto szereg specjalistów z Ośrodka Pomocy Społecznej, Wojewódzkiego Urzędu Pracy i Zespołu Kuratorów Sądowych. Warsztaty aktywnych form poszukiwania pracy prowadzone są przez doradców zawodowych z Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej w Katowicach oraz Powiatowego Urzędu Pracy w Gliwicach. Przedsięwzięcia Towarzystwa finansowane są z pieniędzy samorządowych, wojewódzkich i darowizn.

Skorzystaj z mammografii!

Przypominamy, że ubezpieczone w NFZ mieszkanki Gliwic i powiatu gliwickiego w wieku od 50 do 69 lat mogą skorzystać z cennych innowacji organizacyjnych. Zakład Radiodiagnostyki Centrum Onkologii w Gliwicach (ul. Wybrzeże Armii Krajowej 15, budynek tzw. nowej onkologii, I piętro) oferuje im przeprowadzenie bezpłatnych badań mammograficznych. Telefoniczne zapisy na mammografię prowadzi m.in. punkt rejestracyjny w Biurze Obsługi Interesantów Urzędu Miejskiego.

Punkt obsługuje panie, które nie wykonywały badań mammograficznych w ogóle (bądź w 2 ostatnich latach) i nie miały rozpoznanego wcześniej nowotworu piersi. Wystarczy zadzwonić pod numer **032-231-30-41, pod którym dyżuruje wytypowana urzędniczka BOI.** - Telefoniczna rejestracja jest czynna od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 14.30. Urzędniczka zapisuje klient-

ki na popołudniowe badania, rozpoczynające się w Zakładzie Radiodiagnostyki o godz. 15.00. Na dany dzień tygodnia

zglaszamy do onkologii około 20 par - przypomina Mariola Pendziałek, naczelnik Biura Obsługi Interesantów UM. Mammografie odbywają się codziennie do godz. 18.00. Jedno badanie trwa niecałe 10 minut.

Zapisane panie, zanim wejdą na umówioną godzinę do gabinetu badań mammograficznych, powinny kilka minut wcześniej zgłosić się z chipową kartą ubezpieczeniową do rejestracji Zakładu Radiodiagnostyki („nowa onkologia”, I piętro). - Tam potwierdzają swoje zgłoszenie i wypełnią krótką ankietę medyczną - wyjaśnia dr hab. Barbara Bobek - Billewicz, kierownik Zakładu Radiodiagnostyki. (kik)



Warto próbować!

Rozmowa z Janem SZNAJDEREM - prezesem Koła Gliwickiego Towarzystwa Pomocy św. Brata Alberta

Czym jest bezdomność?

Nie jest problemem, który łatwo ot tak rozwiązać. Bezdomny nie może liczyć na oparcie w rodzinie i zwykle pogrążony jest w długach, z których nie potrafi wyjść. Do tego dochodzą problemy zdrowotne, także psychiczne. Wymaga stałej opieki.

Jakie są przyczyny takiej sytuacji?

Wynika to często z wielopokoleniowej patologii. Kiedy rodzina pogrąża się w kolejnych problemach, to następne generacje zwykle je powielają. Brak przeszłości, do której chętnie wraca się wspomnieniami sprawia, że brakuje podstaw do planowania przyszłości. Osoby bezdomne mogą nawet nie chcieć długofalowej pomocy, żyjąc jedynie teraźniejszością.

Aby rozwiązać problem, trzeba najpierw usunąć jego skutki?

Zgadza się, ale nasza pomoc działa w pewnym sensie także prewencyjnie. To, co uda nam się zrobić teraz, wpłynie na dalsze losy tych ludzi. Mamy nadzieję, że w ich rodzinach syndrom bezdomności zniknie. Dotyczy to szczególnie dzieci. Niestety, zdajemy sobie sprawę z tego, że nie da się zupełnie rozwiązać problemu społecznego, jakim jest bezdomność.

Jaki jest rozmiar tego zjawiska?

Badania mówią o odsetku bezdomnych rzędu 0,2 - 0,5 % ogółu ludności. Można zauważyć pewną stabilność tego przedziału. Liczba bezdomnych ani drastycznie nie wzrasta, ani znacząco nie zmniejsza się. Problem jednak pozostaje i dotyczy nie tylko bezdomnych, ale także nas wszystkich. Świadomość społeczna nie jest bez znaczenia, a za słowem bezdomność kryją się nie liczby, ale żywi ludzie. Dlatego trzeba walczyć ze stereotypami i mitami dotyczącymi tej kwestii.

O jakich mitach pan mówi?

Głównym jest ten, że osobą bezdomną jest się z wyboru. Bezdomność nigdy nie jest dobrowolna. Ludziom wydaje się, że to nie ich sprawa, ponieważ ktoś tak pokierował swoim życiem, że skończył na bruku. To oczywiście, że w codziennym życiu istnieje rywalizacja o przetrwanie. Robienie z niej bezwzględnej walki, w której ten, kto przegrywa, nie zasłużył na zwycięstwo, jest jednak nieporozumieniem.

A jaka jest świadomość podopiecznych Koła?

To, że byli w sytuacjach beznadziejnych i z nich wyszli, pozwala im pełniej doceniać okazywane im wsparcie. Im łatwiej jest zrozumieć potrzebę niesienia pomocy innym, bo wiedzą, jak jest ona ważna i jak wiele daje.

Co jest najważniejsze w pracy z osobami bezdomnymi?

Ważne, by człowiek dostrzegł drugiego człowieka. Zobaczył w nim brata. Często, niestety, okazuje się, że jest to tylko utarty frazes. Nie sprawdza się on w krytycznych sytuacjach, gdy ludzka wrażliwość jest wystawiona na próbę. Człowiekowi samotnemu trzeba podarować bliskość, przyjacielską troskę i braterską kontrolę.

Nie wszyscy jednak chcą pomocy...

Bezdomni mają prawo bać się społeczeństwa i świata, z którego już raz zostali wykluczeni. Mogą nie wierzyć, że z jego regułami da się wygrać. My chcemy wykrzesać z nich impuls do walki. Nie prowadzimy ich za rękę, bo wzmocniałoby to tylko bezradność. W efekcie wróciłiby do Schroniska. Ofiarujemy im pomoc. To od nich zależy, czy ją przyjmą. Jeżeli się zdecydują, to tym razem nie będą samotni w swych zmaganiach.

Czy podjęcie do każdej osoby potrzebującej jest podobne?

Indywidualizacja, to jedna z zasad naszej działalności. Stosowanie wobec wszystkich tych samych zasad nic by nie dało. Bliskość, to zrozumienie i dostosowanie się do ludzkich potrzeb. Tutaj działanie z dystansu nie sprawdzi się.

Problem wydaje się złożony.

Jeżeli jest się świadomym i pomocnym człowiekiem, to nie aż tak bardzo. Są ludzie, którzy oferują bezinteresowną pomoc. Inni z kolei lekceważą problem. Ktoś niezaangażowany nie widzi sensu takiego działania. Dla niego mnożą się wątpliwości. Bezdomni i tak będą na tym świecie. My robimy wszystko, by było ich najwyżej 0,2 %, a nie 0,5 % wśród mieszkańców. Czasami wydaje się to walką z wiatrakami, ale tych ludzi trzeba i można ratować. Taka nadzieja odmienia życie nie tylko tych, którym pomagamy, ale i nasze.

Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiali:

Marzena Lubszczyk i Sławomir Prokopiuk

dokończenie ze str. 1

- Przed kilkoma laty, kiedy byłem jeszcze słaby psychicznie i zakompleksiony z powodu swojej choroby, przeczytałem w prasie, że ktoś z Bielska - Białej wszedł na protezach na Mont Blanc. Już wtedy interesowałem się wyprawami górskimi i polarnymi, chociaż nic jeszcze w tym temacie nie robiłem. Nie spodziewanie trafiłem do Leszka Strzeleckiego, który wsparł mnie w realizacji moich planów. Dzięki niemu rozpocząłem nowy etap życia. Nasza współpraca trwa już dłuższy czas - opowiada Mirosław Żochowski.

Często powtarza, że marzy o zdobyciu środkowych partii Czomolungmy. - Za rok o tej porze chciałbym wejść na Mount Everest, ale tylko do bazy na wysokości 5.300 metrów. Mówię o tym nie dlatego, że wchodziła tam Martyna Wojciechowska, ale ze względu na spotkanie przed 25 laty z gliwickim himalaistą Andrzejem Czokiem. Wszedł się po najwyższych górach świata z Jerzym Kukuczka i Krzysztofem Wielickim. Gdy słuchałem jego relacji, miałem 14 lat i już wtedy takie ekstremalne pokonywanie samego siebie bardzo mi się podobało - podkreśla. - Po cichu rozmawiałem wstępnie z himalaistami. To może się udać. Czas pokaże.

Nauczył się walczyć, pokonując codziennie objawy zespołu Tourette'a. To specyficzna choroba nerwowych tików, przedstawiona w dość łagodny sposób u Melanie West - postaci kreowanej przez Anne Heche w popularnym serialu „Ally McBeal”. Objawia się m.in. nerwowymi okrzykami i bezwiednym przeklinaniem. - Przełamałem się wewnętrznie. Odkryłem w sobie pokłady nowych sił fizycznych i psychicznych. Skaczę na spadochronach, spałem w sezonie zimowym pod namiotem, wędrowałem po północnej Finlandii... Samotność też mi nie dośkwiera. Wiem, że marzenia się spełniają, jeśli człowiek sam się do nich przykłada - stwierdza.

W sierpniu uczestniczył w nadbałtyckim Maratonie Piasków. Osłabiony działaniem antybiotyków, przebiegł 70 km. - Zawsze chciałem zmierzyć się z piaskiem pustyni i wydm, właśnie dlatego zgłosiłem się do pierwszej tego typu polskiej rywalizacji - wyjaśnia. We współzawodnictwie, wzorowanym na marokańskim Marathon des Sables, miał do pokonania dystans 250 kilometrów. Pierwszego dnia należało przebiec wzdłuż wybrzeża 50 km ze Świnoujścia do Wolina. Na drugi dzień (i po kolejnych 75 km) dotrzeć do Międzyzdrojów. W trzecim etapie dawano zawodnikom limit 30 godzin na przebiegnięcie - bagatela - 125 km z Międzyzdrojów przez Wolgast i Albek z powrotem do Świnoujścia. - Nie czuję się przegrany, chociaż ukończyłem maraton jako przedostatni biegacz. W zawodach startowało 28 osób, spośród których tylko 11 udało się pokonać cały dystans. Starannie się wcześniej przygotowywałem. Podczas 59 dni treningowych przebiegłem 923 km. Każdy trening wiązał się z pokonaniem ponad 15 kilometrów - wylicza

Mirosław Żochowski. - Na co dzień biegam głównie z psem, po parku przy ul. Chorzowskiej i Parku Chrobrego. W chłodniejsze dni osiągamy nawet 25 kilometrów!

Został sklasyfikowany, ponieważ wcześniej porozumiał się z organizatorem maratonu. Zdecydował on, że jeśli gliwiczanin pokona część dystansu, a na resztę zabraknie mu już limitu czasu, to i tak będzie mógł biec do oporu. - Wiedziałem, że rywalizacja na piasku może być mordercza, zależało mi jednak, żeby kolejny raz w życiu pokonać własne słabości. W Kaliszu np. byłem piątym zawodnikiem z naszego regionu, który przebiegł 100 kilometrów. Zajęło mi to 12 godzin, ale to był asfalt... Poza tym zawsze zazdrościłem kolegom, którzy uczestniczyli w tzw. spartaklonach (maratonach ze Sparty do Aten). Są to biegi górskie na dystansie 240 kilometrów, na które jeszcze jestem za słaby. Ale kto wie, jeśli będzie taka szansa, to wezmę udział w maratonie górskim na 100 km w Boguszowie... - zamyśla się.

Nadmorski Maraton Piasków był dla niego trudniejszy fizycznie niż zorganizowana wspinaczka na Mont Blanc. W do-

... lubi wyzwania



foto. archiwum M.Żochowskiego



Mont Blanc (4808,45 m n.p.m.) - najwyższy szczyt Alp i Starego Kontynentu, potocznie nazywany dachem Europy. Wznosi się na granicy francusko-włoskiej, lecz jego wierzchołek znajduje się po stronie francuskiej. Mont Blanc jest zbudowany głównie ze skał krystalicznych. Tworzy rozbudowany masyw, rozcięty licznymi dolinami glacialnymi (17 lodowców o łącznej powierzchni 200 km²). Jest młodym, stale rosnącym masywem górskim (przyrost roczny wynosi ok. 2-3 mm). W 1965 roku wybudowano pod nim tunel, który połączył Francję z Włochami.

Pierwszymi zdobywcami „Białej Góry” byli Jacques Balmat i Michel Paccard (1786 rok). 4 sierpnia 1818 roku na szczyt wszedł Antoni Malczewski. Było to pierwsze polskie - a szóste w ogóle - zdobycie masywu z grupą przewodników. Drugie polskie wejście (22 odnotowane) zaliczył w 1938 roku Karol Hoppen. Wszedł się z sześcioma przewodnikami.

Mont Blanc stanowi jedno z centrów alpinizmu oraz turystyki wysokogórskiej i narciarstwa. W dolinach u podnóża leżą znane ośrodki sportowo-turystyczne: Chamonix we Francji i Courmayeur we Włoszech. Na wierzchołek znajdującej się w masywie Mont Blanc Aiguille de Midi prowadzi kolejka linowa. Na wysokości 4.347 m n.p.m. znajduje się natomiast obserwatorium meteorologiczne i astronomiczne.

datku bieg na orientację po wydmach stanowił zwieńczenie 25 lat intensywnych treningów. - Wiem, że jest wielu lepszych ode mnie. Nie należę do czołówki. Choroba nauczyła mnie jednak podejmowania decyzji w momentach wyciszenia i sprzyjającego wyżu psychicznego, a nie w chwilach emocji. W wieku 39 lat nabrałem więcej siły i charakteru. Mogę np. śmiało powiedzieć, że po wyczerpującym biegu chcę być kolejnym gliwiczaninem na Mount Everest - deklaruje z powagą. (kik)



foto. K. Krzemiński

Mirosław Żochowski jest biegaczem długodystansowym i wielkim miłośnikiem wypraw zimowych. Od 12 roku życia cierpi na zespół Tourette'a. Dewiza, którą się kieruje, brzmi: „Nie moje ciało, nie mój umysł, lecz Ja będę decydował”. Prowadzi własną stronę internetową www.extrememirek.prv.pl, na której zamieszcza swoje refleksje, zdjęcia z wypraw i opisy planowanych eksploracji.



MIEJSKI SERWIS INTERNETOWY **GLIWICE**
ISSN 1734-8480

Wirtualne Biuro Obsługi | Plan miasta | Informacje prasowe | Ogłoszenia i komunikaty | Galeria | Gliwice w UE



www.um.gliwice.pl



W niedzielę, 3 września, gliwiczanie spotkają się „WIECZOREM Z ROMAMI W PARKU CHOPINA”. Organizatorami imprezy pod takim niekonwencjonalnym tytułem są gliwicki samorząd i Stowarzyszenie Romów w Gliwicach. Celem przedsięwzięcia jest umożliwienie mieszkańcom miasta bliskiego kontaktu z tradycją i kulturą Romów.

Romowie w parku

W programie imprezy przewidziano występy artystów romskich oraz kiermasz handlowy. Planuje się m.in. prowadzenie sprzedaży książek i wydawnictw Stowarzyszenia Romów. Uczestnicy imprezy będą mieli też możliwość degustacji potraw kuchni romskiej. Obok parkowej estrady zapłonie nastrojowe ognisko cygańskie, a miejsce artystycznych prezentacji będzie oświetlone z pobliskich drzew. Pojawiają się też specjalne efekty dymne. Stoiska handlowe i gastronomiczne zostaną otwarte o godz. 15.00. Program muzyczny rozpocznie się zaś o godz. 17.30. Impreza potrwa do godz. 22.00.

Publiczność będzie mogła najpierw wysłuchać płyt na romską nutę. Potem wystąpi grupa muzyczna „GIPSY BOYS” z Gliwic. Istnieje ona od 1995 roku. Przed kilku laty otrzymała nagrodę publiczności na Festiwalu Muzyki Romskiej w Ciechoćniku. Uczestniczyła w festiwalach kultury romskiej w czeskiej Karwinie. Założycielem, kierownikiem artystycznym i wokalistą 4-osobowego zespołu jest Władysław Lesiako-Kwiatkowski. Grupa prezentuje muzykę cygańską w nowoczesnych aranżacjach. Do tej pory nagrała dwie autorskie płyty.

Gwiazdą wrześniowego wieczoru będzie zespół Cygańskiego Teatru Muzycznego „ROMANS” z Kijowa, pod dyrekcją Igora Krikunowa. Został on utworzony w 1994 roku. Jest pierwszym i jedynym na Ukrainie zawodowym teatrem cygańskim. Muzyczno-dramatyczna scena ma w swoim repertuarze zarówno klasyczne romanse, jak i przedstawienia utrzymane w nurcie folkloru narodowego. Złożone z pięknych obrazów rdzennej kultury muzycznej Cyganów spektakle teatralne prezentowano z powodzeniem publiczności ukraińskiej,

rosyjskiej, bułgarskiej, austriackiej, hiszpańskiej, egipskiej, tunezyjskiej, izraelskiej i amerykańskiej. Aktorzy teatru grali w licznych filmach telewizyjnych i obrazach kinowych („Cyganka Aza”, „Czardasz Contiego”, „Zatoka Śmierci” i inne). Kijowscy artyści zdobyli wiele prestiżowych nagród i wyróżnień w krajowych oraz międzynarodowych przeglądach i festiwalach teatralnych i muzycznych.

Dla miłośników cygańskich pieśni, tańców, starych ballad i romansów zespół teatru przygotował nowe przedstawienie „Pieśń, którą lubisz” z nowatorskimi aranżacjami utworów, barwnymi kostiumami, a także specjalnymi efektami świetlnymi. W obecnym repertuarze placówki są również dwa inne spektakle muzyczne: „Cyganie” (do tekstów Aleksandra Puszkina i Garcii Lorki) oraz „Cygańska muza”. W pierwszym z nich występują gwiazdy ukraińskiej estrady: Ani Łorak, Orsano Horzaj i Dima Klimaszenko. Warto też odnotować, że orkiestra teatru „Romans” prezentuje przy różnych okazjach nowatorski instrumentalny program skrzypcowy pt. „Muzyczne przeboje światowych salonów”.

Obydwa zespoły - „GIPSY BOYS” i „ROMANS” - wystąpią w Gliwicach w tradycyjnym repertuarze cygańskim (muzyka i tańce romskie). (luz)



foto. archiwum Stowarzyszenia Romów

Teatr(A)Inie

Kilkoro młodych ludzi postanowiło, że utworzą w Gliwicach teatr z prawdziwego zdarzenia. Taki, jaki sami chcieliby oglądać - trochę o Panu Bogu, a trochę o człowieku. Udało im się tego dokonać. Już od 12 lat robią to, co kochają.

Historia Teatru „A” zaczęła się od warsztatów teatralnych w KANIE. Instytucja ta zajmuje się wszechstronną edukacją młodzieży i nauczycieli. Z jej pomocą powstał pierwszy musical pt. „Jonasz”. Od tego momentu teatr wystawiał kolejne, w pełni autorskie premiery musicali. W krótkim czasie oficjalnie rozpoczął samodzielną działalność. Obecnie to jedyny zawodowy, offowy teatr religijny - *W czasach, w których króluje popkulturalna papka, nas interesuje to, co wiąże się z duchowością. Nie chcemy nikogo nawracać. Staramy się tworzyć spektakle czytelne, przyjazne ludziom i niegłupie. Obserwujemy rzeczywistość czasem całkiem serio, a chwilami z przekornym uśmiechem* - wyjaśnia Piotr Chlipalski, aktor i menadżer grupy.

Zespół od chwili powstania ciągle żyje na walizkach. Tylko w czasie tegorocznego lata brał udział w festiwalach w Bułgarii, Rumunii, Słowacji czy na Węgrzech. - *Śmiejemy się, że jesteśmy bardziej kierowcami, niż artystami. Z reguły trzy miesiące w roku spędzamy za kierownicą. W trasie jesteśmy prawie przez cały rok* - opowiada Mariusz Kozubek, założyciel Teatru „A”. Pomimo częstych wyjazdów grupa ma też swoją wierną publiczność w Gliwicach. Występowała m.in. na scenie Gliwickiego Teatru Muzycznego, w Ruinach Teatru Miejskiego, w Willi Caro, na gliwickich placach i w większości kościołów.

Teatr niestrudzenie porusza ważne tematy. Wciąż poszukuje nowych inspiracji. Opowiada o nich uniwersalnym językiem plastyki i gestu scenicznego. Wykorzystuje polskie tradycje ludowe i próbuje znaleźć wyraz dla specyficznej śląskiej tożsamości. Łączy teksty autorskie z biblijnymi lub staropolskimi. Obficie czerpie pomysły z dorobku literackiego innych kultur. Artyści inspirowani są także muzyką i choreografią towarzyszącą pierwotnym tańcom. Nie boją się mówić o trudnych problemach przy użyciu zarówno tradycyjnych, jak i nowoczesnych środków wyrazu. W czasie spektakli po placach i ulicach jeżdżą potężne maszyny, płoną olbrzymie konstrukcje, na kilkumetrowych ekranach pojawiają się projekcje wideo, a bohaterowie chodzą na szczydach. Jednocześnie w tym całym widowiskowym przepychu jest jeszcze miejsce dla człowieka: aktora, tancerza, muzyka.

Przedstawienia są wspólnym dziełem całego zespołu, który zaprasza do współpracy zaprzyjaźnionych artystów. Najważniejsi są jednak odbiorcy. - *Charakterystyczne dla występów na ulicy jest to, że spotykamy się z przypadkowymi widzami. Dlatego to, co robimy, musi być na tyle interesujące, żeby przynajmniej część z nich nie postanowiła pójść w srod-*



foto. archiwum Teatru „A”

ku spektaklu na piwo. I to nam się chyba udaje. Wciąż kończymy występ z większą publicznością, niż na początku przedstawienia - śmieje się Piotr Chlipalski. - *Bywa, że strasznie leje. Tak zdarzyło się na przykład ostatnio, gdy pokazywaliśmy „Apokalipsę” na festiwalu w Jeleniej Górze. Byliśmy pełni podziwu dla widzów, którzy postanowili moknąć razem z nami do końca* - dodaje Mariusz Kozubek.

W marcu 2006 roku Teatr „A” został nominowany w kategorii „nagroda specjalna” do prestiżowych śląskich Złotych Masek „za wypracowanie interesującej formuły teatru”. Zespół otrzymał też zaproszenie do współtworzenia przedsięwzięcia organizowanego w Bratysławie pt. „Sen nocy letniej”. - *Mamy nadzieję na zrealizowanie kolejnych pomysłów, których zresztą nam nie brakuje. Ale wszystko zależy od zdobycia potrzebnych funduszy przez Stowarzyszenie Kulturalne Pro - Scenium, które patronuje działaniom Teatru* - stwierdza Leszek Styś, kierownik literacki Teatru. - *Cieszymy się, że gliwicki samorząd zgodził się na częściowe finansowanie naszego tournée po Europie. Pomógł nam również Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego. Jesteśmy wdzięczni, że mieliśmy szansę zaprezentować nasze umiejętności na europejskim forum* - zgodnie twierdzą artyści.

Marzena Lubszczyk

REALIZACJE TEATRU „A”:

- spektakle muzyczne - „Jonasz”, „Tobiasz”, „Pieśń nad pieśniami”, „Oratorium Benedicti”, „Performance Pelikan”, „Neuma”,
- przedstawienia kameralne - „Pasja”, „Pastorałka”, „5 Przypowieści”,
- widowiska uliczne - „Apokalipsa”, „Genesis”, „Exultet”,
- spektakl dramatyczny - „Kwidam - Rzeczy Ostatnie”.

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej <http://teatr-a.art.pl>

Bajkowy zwierzyńiec

Chcesz nakarmić małpę lub pokonać prawdziwy afrykański tor przeszkód? Marzysz o podążaniu tajemniczym szmaragdowym szlakiem? A może wolisz przeciągać linę wspólnie z prawdziwymi afrykańskimi drapieżnikami? Jeżeli tak, to koniecznie odwiedź plac przed Ruinami Teatru Miejskiego w Gliwicach w pierwszą niedzielę września.

Gliwicki Teatr Muzyczny organizuje 3 września kolejny piknik dla dzieci. Tym razem przy Alei Przyjaźni pojawi się afrykańska dżungla zamieszkała przez dzikie zwierzęta. Poprzebierają się za nie adepci działającego przy gliwickim teatrze zespołu GTM Junior. Przewidziano sporo atrakcji: zabawy, konkursy z nagrodami, wspólną naukę przebojowych piosenek zespołu Wit-Wit. Spotkanie odbędzie na tle prawdziwych dekoracji teatralnych ze spektaklu GTM Junior pt. „Szmaragdowy szlak”. To przedstawienie zostanie także zaprezentowane podczas pikniku. „Bajkowy Zwierzyńiec” zostanie otwarty o godz. 15.00 (al)



foto. archiwum GTM

W ubiegłym roku dzieci bawiły się podczas teatralnego PIKNIKU Z DZIADKIEM DO ORZECHÓW

Ze szczytów wież

Muzeum w Gliwicach przygotowuje się do wrześniowej inauguracji czwartej edycji Dni Dziedzictwa Kulturowego. Hasło przewodnie tegorocznej imprezy brzmi: „IUSTITIA et INDUSTRIA. Architektura utylitarna Gliwic”. W programie przewidziano m.in. zwiedzanie gmachów miejskich sądów, budynków kopalni „Sośnica”, udział w tradycyjnym, sentymentalnym rejsie po Kanale Gliwickim oraz prezentację tematycznych wystaw.

W sobotę i niedzielę, 16 i 17 września, przewodnicy Muzeum w Gliwicach oprowadzą chętnych po wnętrzach dawnych i obecnych sądów: rejonowego (ul. Powstańców Warszawy i Wieczorka), okręgowego (ul. Kościuszki), a także Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (ul. Prymasa Wyszyńskiego). Będzie można też zwiedzić Izbę Tradycji KWK „Sośnica” oraz najstarszą część kopalni, założonej - przypomnijmy - na początku XX wieku. Sporą atrakcją powinno być oglądanie panoramy miasta i regionu z 70-metrowej wieży szybu kopalnianego. Niektórzy twierdzą, że przy sprzyjających warunkach atmosferycznych widać z jej szczytu wierzchy polskich Tatr.

Najbardziej odważni zyskają okazję do zwiedzenia podziemnej części kopalni. Poza tym - zgodnie ze świeżą jeszcze tradycją GDDK - organizowane będą wycieczki statkiem po Kanale Gliwickim, w tym sentymentalne rejsy do Pławniowic. Udostępnione mają być również: zabudowania gliwickiego portu (świętującego w tym roku 200. rocznicę istnienia), ruiny dawnego Teatru Victoria, pomieszczenia Wyższej Szkoły Technicznej Budowy Maszyn i Hutnictwa (obecny Wydział Chemiczny Politechniki Śląskiej) i Konwiktu Albertinum.

W programie Dni znajdują się spacerunki po gliwickich osiedlach robotniczych, zwiedzanie zamku w Toszku oraz cmentarza żydowskiego w Wielowsi. Przedsięwzięciu mają także towarzyszyć wystawy tematyczne, koncerty muzyczne i jazda „jazzującym” tramwajem nr 4. Głodni wrażeń wejdą na wieżę kościoła św. Antoniego. Zastąpi ona godnie - jak podkreśla z humorem dyrektor Muzeum w Gliwicach - obleganą tłumnie przez zainteresowanych wieżę kościoła Wszystkich Świętych.

Wstęp do wszystkich udostępnianych obiektów będzie bezpłatny. - *Jako gospodarze imprezy oprowadzimy gości po wnętrzach i zapewnimy im wszelkie informacje, pozwalające na samodzielne zapoznanie się z historią zwiedzanych miejsc - podkreślają przedstawiciele Muzeum. Szerze informacje na temat Dni Dziedzictwa Kulturowego można znaleźć na stronie www.muzeum.gliwice.pl. (kik)*

fot. archiwum Muzeum w Gliwicach



fot. Z. Rydet



POMÓC KAŻDY MOŻE!

W szybkim tempie zbliża się wrześniowa inauguracja „Iustitia et industria” - kolejnej edycji Dni Dziedzictwa Kulturowego. W ubiegłym roku uczestniczyło w niej blisko 22 tysiące zwiedzających. Realizacja przedsięwzięcia wiąże się z ogromnym wysiłkiem organizacyjnym. Muzeum w Gliwicach, wzorem lat poprzednich, zaprasza do pomocy wszystkich, którzy pragnęliby włączyć się w przygotowanie dwudniowej imprezy. Zainteresowani są proszeni o kontakt osobisty lub telefoniczny z sekretariatem Muzeum, czynnym od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 15.30 oraz w czwartki do godz. 17.00 (Willa Caro, ul. Dolnych Wałów 8a, tel. 032-231-08-54). (kik)

Gliwickie Centrum Edukacyjne im. Jana Pawła II zaprasza do obejrzenia spektaklu multimedialnego i wystawy sztuki oraz wysłuchania koncertu jazzowego pt. „ANTROPOS, KOSMOS, THEOS - ODWIECZNA TRIADA”. Wielowymiarowa impreza odbędzie się w niedzielę, 3 września, w auli CE przy ul. Jana Pawła II nr 5a. Początek spotkania - godz. 19.00.

Trzy płaszczyzny świata

- *W ramach ekspozycji będzie można podziwiać grafiki i kseromultiplikacje - mozaiki autorstwa Hanny Kuciel-Zajęc, przykłady malarstwa Ewy Pańczyk-Hałubiec, Agnieszki Kalnik i Ewy Zajler-Płatek, a także rzeźby Bogumiła Płatka, rysunki, grafiki komputerowe i instalacje Marcina Zajęca - informuje ks. Robert Chudoba, dyrektor CE. Wystawa będzie udostępniana do 23 września, od poniedziałku do czwartku w godz. od 14.00 do 19.00. W programie niedzielnego spotkania przewidziano także część teatralną: spektakl będący próbą przedstawienia etycznej i estetycznej ekspresji wiedzy. - *Widowisko traktuje o człowieku, który podejmuje wysiłek samourzeczywistnienia wobec determinujących jego los praw kosmosu i kierujących życiem, ale nieznanym mu praw transcendentnych. Wyznacznikiem kompozycyjnym jest narracja trzech płaszczyzn świata przedstawianego: rzeczywistości ludzkiej („antropos”), materialnej („kosmos”) i absolutnej („theos”). Wykorzystano rozmaite środki wyrazu: słowa - jako wyznaczniki poezji, dźwięki - jako emanacje muzyki, ruch - wyznacznik baletu, a barwy - światła. Fotografie, obrazy, rzeźby są natomiast znakami rzeczywistości psychicznej, materialnej i transcendentnej - wyjaśniają pomysłodawcy spektaklu. Wstęp wolny! (kik)**

Piewca twarzy i ducha

Od niedawna Muzeum w Gliwicach jest właścicielem portretu Pauli Mrzygłód - żony górnośląskiego malarza i konserwatora dzieł sztuki, Wincentego Łukasza Mrzygłoda. Dzieło zostanie zaprezentowane po raz pierwszy podczas IV Gliwickich Dni Dziedzictwa Kulturowego (16 - 17 września br.). Zainteresowani znajdują je w jednej z sal wystawienniczych Willi Caro.

Wincenty Łukasz Mrzygłód urodził się przed 122 laty w Paczynie - wsi położonej między Toszkiem a Pyskowicami. Dorastał w rodzinie chłopskiej, a jego wrażliwość malarską kształtowała m.in. przyroda stron rodzinnych. Uwieczniał okoliczne pejzaże, sąsiadów, swoich bliskich, a także zamożnych mieszkańców Gliwic i Nysy. Był wierny tradycji sztuki realistycznej. Nigdy nie uległ wpływowi impresjonistów czy ekspresjonistów. Stosował naturalną paletę barw oraz tradycyjne zasady perspektywy centralnej.

Do swojej śmierci w 1952 roku namalował setki portretów. Wykazał w nich imponującą sprawność warsztatową i wyjątkową zdolność postrzegania charakterystycznych cech modeli. Starał się w nich odnaleźć głębsze treści psychologiczne. Stworzył m.in. barwne wizerunki starszych kobiet oraz ks. J. Chrzęszcza. Niektóre jego dzieła można dziś podziwiać w oddziale Muzeum w Gliwicach przy ul. Dolnych Wałów 8a.

- *Łukasz Mrzygłód dzielił się swoją wiedzą z uczniami dawnej Szkoły Budowy Maszyn - wspomina Krystyna Goczał, kierownik Działu Upowszechniania gliwickiego Muzeum. - Pracował tam jako nauczyciel w latach 1919 - 1929. Zajmował się również malarstwem religijnym, co z czasem stało się główną domeną jego twórczej pasji. Znano go jako wyśmienitego konserwatora górnośląskich zabytków sakralnych: fresków, ołtarzy, obrazów i rzeźb. Orestaurował m.in. obraz z kościoła Najświętszej Marii Panny w Bytomiu i dzieło tablicowe „Madonna z 12 apostołami” z Szałszy. Zajmował się również cudownym obrazem z Piekar, znanym dzisiaj jako „Matka Boska Opolska” z katedry opolskiej. (kik)*



fot. archiwum Muzeum w Gliwicach

Krucze piękno

Jakim witrażom poświęcić ostatni odcinek wakacyjnego cyklu „Krucze piękno”? Czy opisać przeszklenia z motywami herbów, inicjałów i znaków symbolizujących różne zawody? Czy może skupić się na prezentacji gliwickich witraży sakralnych? Po zastanowieniu uznałam, że szczególnie warto przypomnieć o efektownych witrażach, których już nie ma w naszym mieście. Wiemy o nich tylko z ustnych przekazów, opisów lub zachowanych fotografii.



fol. E. Pokorska

Tytuł całego cyklu nieprzypadkowo brzmi „Krucze piękno”. Witraże są przecież delikatnymi dziełami sztuki, które łatwo ulegają zniszczeniu. Nawet nie trzeba złej woli, aby je niechcący stłuc czy rozbić. Czas nie jest ich sprzymierzeńcem. Największe straty w tym względzie odnotowano w okresie po II wojnie światowej. A i następne lata też obfitowały w nieprzemysłane działania, w tym zwłaszcza niefortunne wymiany okien, co doprowadziło do całkowitego zniweczenia wielu wspaniałych przeszkleń.

W oknie klatki schodowej budynku przy ul. Chudoby 6a znajdował się - dla przykładu - witraż przedstawiający upiętą kotarę z geometrycznymi wstawkami. Kolorowe szkło katedralne było połączone z gomółkami w miodowym (prawdopodobnie!) kolorze. W kamienicy przy ul. Gorzołki 11 delikatne stylizowane kwiaty یرsa ozdabiały natomiast okna doświetlające klatkę schodową. Piękny witraż o motywie floralnym w oknie kamienicy przy ul. Krupniczej 5 uzupełniał zaś secesyjną stolarkę drzwi wejściowych.

W budynku przy ul. Kłodnickiej 3 było jeszcze inaczej. Do 1976 roku zewnętrzne światło filtrowało kolorowy witraż z roślinnym motywem. Kwiaty bratka i fiołka alpejskiego - częsty motyw secesyjnych witraży - można było dostrzec w oknach kamienicy przy ul. św. Katarzyny 7. Przeplatające się łodyżki roślin wieńczyły kwiaty zarówno rozwinięte, jak i w formie pąku. Kompozycję umieszczono na geometrycznym tle. Na każdej kondygnacji domu znajdowała się inna wersja kolorystyczna.

Nie wszystkie z dawnych przeszkleń uległy jednak bezpowrotnemu zniszczeniu. Witraże z pałkami tataraku z budynku przy Alei Korfańskiego 10 zostały przeniesione do Muzeum, a pseudowitraże, stanowiące istotny element wyposażenia kaplicy szpitalnej Instytutu Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie (na zdjęciu), poddano gruntownej renowacji. Gospodarze obydwu obiektów wykazali troskę i dbałość o kruche dzieła sztuki.

Ewa Pokorska
miejski konserwator zabytków

Moje pierwsze spotkanie z JACKIEM SCHMIDTEM zaczęło się dość nietypowo. Wcześniej przeczytałam jego artykuł o gliwickich cmentarzach. Temat był raczej smutny, a jednak czytałam publikację z dużym zainteresowaniem. Fotografie ilustrujące artykuł świetnie go uzupełniały. Później sięgnęłam po książki Schmidta, opisujące przeszłość Gliwic. I moja ciekawość wzrosła. Autor zadziwił mnie swoją obszerną wiedzą o czasach przecież dość odległych. Z czasem zaprzyjaźniłam się z tym znanym gliwickim historykiem. To przykład zapaleńca oddanego bez reszty swojej pasji.

Ocalić od zapomnienia

Powiedz, co Tobą kieruje, że tyle prywatnego czasu poświęcasz historii Gliwic? Wiem przecież, że to sport był Twoją pierwszą fascynacją.

Jacek Schmidt: Dziwnie układały się moje losy. Ojciec był architektem, mama - śpiewaczką, a ja od najmłodszych lat chciałem zostać sportowcem. Na początku fascynowałem się piłką nożną. Byłem juniorem „Piasta” Gliwice. Później dwie dyscypliny zdominowały moje życie - pływanie i podnoszenie ciężarów. Trafiłem do pierwszoligowego klubu „Górnik” Zabrze. Wspominam tamten okres nie tylko jako czas sportowych wyczynów, ale i bogatego życia towarzyskiego. Poznałem wspaniałych sportowców - Rudolfa Kozłowskiego i Alfreda Sosgórnik. Wiadomo jednak, że sport wyczynowy to nie zdrowie. Odnowiona kontuzja uniemożliwiła mi dalsze studia na Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Wtedy zająłem się moją drugą pasją - historią. Ukończyłem studia uniwersyteckie w Katowicach. Później obroniłem doktorat w tej dziedzinie. Praca w charakterze nauczyciela historii wypełniła mi następne lata.

Wielu gliwiczian pamięta Ciebie ze szkoły. Miałeś opinię surowego nauczyciela historii, obdarzonego jednak ogromną wiedzą i umiającego zaszczerpić historyczne zainteresowania swoim uczniom.

Myszę, że to jest naprawdę ważne. Trzeba najpierw poznać i pokochać historię własnego miasta, regionu, Ojczyzny. Potem warto przekazywać te fascynacje innym. Uważam, że to najważniejsza droga - może zabrzmi to górnolotnie - do patriotyzmu.

Ile wydałeś dotąd książek? Którą z nich darzysz największym sentymentem?

Trochę się tego nazbierało. Wydałem już 35 książek historycznych. Moimi ulubionymi pozycjami są trzy z nich - „Życie muzyczne w Gliwicach (1755-1944)”, poświęcone m.in. pamięci mojej Matki, „7 wieków szkolnictwa w Gliwicach” (uczyłem przecież historii przez 26 lat) oraz „Początki i rozwój sportu w Gliwicach (1797-1944)”. Nieskromnie muszę wyznać, że na okładce pierwszego tomu ostatniego z wymienionych wydawnictw znajduje się zdjęcie przedstawiające mnie i kolegów - zawodników „Górnika” Zabrze.

Gdzie zdobywasz informacje potrzebne do napisania książek?

W różnych miejscach, a m.in. w archiwach w Gliwicach, we Wrocławiu, w Kórniku pod Poznaniem. Dużo cennych materiałów można znaleźć w Niemczech. Niewyczerpanym bogactwem materiałów źródłowych są archiwa parafialne. Najważniejsza u historyka jest jednak umiejętność słuchania innych. Nawet przypadkowo zasłyszana informacja może być początkiem dużego tematu. Dzięki studiom w Niemczech (Drezno, Lipsk, Halle i Poczdam) poznałem



fol. E. Pokorska

język niemiecki, co umożliwiło mi korzystanie z przedwojennych gazet, ukazujących się na Górnym Śląsku. Kartoteka, którą zgromadziłem przez te wszystkie lata, jest - znów powiem nieskromnie - naprawdę imponująca. Zdołałem np. zebrać materiały o 280 artystach, związanych w przeszłości z naszym miastem..

Muszę więc zapytać: który kierunek w sztuce podoba się Ci się najbardziej? Kogo z gliwickich artystów najwyżej cenisz?

W tej dziedzinie jestem laikiem. Nie chcę pretendować do miana znawcy. Mogę tylko wyrazić swoje subiektywne odczucia. Ze współczesnych artystów wysoko oceniam plastyczną twórczość Ewy Klejnowskiej. Jej obrazy przypadły mi do gustu. W swoich książkach nie dokonuję jednak żadnego wartościowania artystycznych walorów dzieł architektury, rzeźby czy malarstwa. Ja tylko opisuję historię. To jest mój cel - ocalić od zapomnienia przeszłość naszej małej ojczyzny - Gliwic.

Czego można Ci życzyć?

Myszę, że lepszego pod względem edytorskim opracowania moich książek. Od razu jednak się przyznam, że jakość dokumentacji fotograficznej, ilustrującej moje teksty, zależy w bardzo dużym stopniu od wielkości funduszy na ten cel. A ja nie dysponuję żadnymi okazałymi środkami finansowymi.

Rozmawiała:
Ewa Pokorska

Setne urodziny

Przed kilkunastoma dniami Rozalia Rostalska z Gliwic obchodziła setne urodziny. Z tej okazji Małgorzata Korzeniowska, szefowa Urzędu Stanu Cywilnego w Gliwicach, wręczyła jej w imieniu prezydenta miasta urodzinowy bukiet kwiatów.

Rozalia Rostalska urodziła się 13 sierpnia 1906 roku w Ligocie k/Ostrowa Wielkopolskiego. W 1960 roku trafiła do Gliwic. Pracowała w szkolnej stołówce jako kucharka. Dochowała się 3 dzieci, 11 wnuków, 22 prawnuków i 14 praprawnuków. Od ponad 40 lat jest wdową. Zawsze lubiła domowe zajęcia - gotowanie, pieczenie, a także robotki ręczne na drutach. Jej kulinarne specjały - pączki, pierniki i torty (przygotowywane metodami tradycyjnymi, bez użycia mikseru) - stanowiły przez lata ulubiony przysmak wnuków. Nie uskarża się na żadne choroby, jest w bardzo dobrej kondycji zdrowotnej. Prawie codziennie pije kawę i coca-cola. Nie pogardzi kieliszkiem koniaku. Ciekawa świata i ludzi. Lubi wycieczki samochodowe. Gra od lat w „Totolotka”, a w przeszłości zdobyła nawet nagrodę pieniężną w popularnej niegdyś grze liczbowej „Karolinka”. Mieszka w Sośnicy wraz z córką i jej dziećmi. (luz)



fol. M. Grzeczynska

Pałowali, ale nieco później

„Szanujmy wspomnienia... Wspomnienia są zawsze bez wad!” śpiewali przed laty SKALDOWIE. I słowa ich bezpretensjonalnej piosenki okazują się uniwersalne. Ludzka pamięć bywa długa, ale często też - zawodna i bardzo subiektywna. Dlatego tak ważne jest uzupełnianie zachowanych relacji o kolejne, często wprost rewelacyjne, fakty.

W bieżącym numerze MSI publikujemy tekst Mariana Jabłońskiego z sekcji historycznej Stowarzyszenia Gliwickie Metamorfozy. Z wielką dbałością o szczegóły spisał on wspomnienia mieszkańców dzielnicy Hutniczej i cieszącego się wciąż pełnią sił o. Hilarego. Oto post scriptum do materiału „Pałowali za krzyż” (MSI nr 32/2006 z 10 sierpnia br., s. 7). Wynika z niego, że opisywana obrona krzyża nie zdarzyła się w 1956 roku, lecz cztery lata później.

Od początku powstania placówki w Gliwicach franciszkanie pragnęli wybudować nową świątynię. Ta sprawa ciągle powracała, zwłaszcza u schyłku lat pięćdziesiątych w czasie tzw. „odwilży”. W 1960 roku dzielnica stała się miejscem rozruchów na tle religijnym.

Jeszcze podczas odpustu parafialnego w 1957 roku, w uroczystość Serca Pana Jezusa, ówczesny prowincjał ojciec Bertold Altaner wspominał w czasie kazania o potrzebie budowy nowego kościoła. Propozycja została przyjęta entuzjastycznie. Wkrótce zakupiono kamienie, a stolarz w Żernikach wykonał krzyż, który postawiono na placu przeznaczonym w przyszłości na nową świątynię. Nie było jeszcze przygotowanych planów ani pozwolenia rządowego, ale powoli zbierano materiały. Nawiasem mówiąc, kamienie do dziś leżą jeszcze na terenie parafii, przypominając stare dzieje.

Władzom nie podobało się, że na placu obok kościoła postawiono krzyż i osadzono go w betonowym fundamencie. Ówczesny proboszcz i gwardian Witalis Lassak miał z tego powodu wiele nieprzyjemności.

Ojciec Hilary Mamorski, który w tym czasie był wikarym parafii w Gliwicach, po Bożym Ciele 1960 roku (w sobotę 24 czerwca) porządkował wraz z ministrantami plac kościelny i miejsce obok krzyża. Krzyż ten stał w miejscu dzisiejszego placu zabaw, jako że cały ten teren od ul. Franciszkańskiej aż do ul. Bł. Czesława był własnością parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Według ojca Hilarego w tym dniu panowała bardzo napięta atmosfera.

Dzielnica, w której znajdował się klasztor, została pozbawiona prądu i gazu, wyłączono też telefony i zamknięto wszystkie ulice dojazdowe. Parafię otoczyły oddziały milicjantów. Na plac kościelny wjechał samochód milicyjny, z którego ogłaszano przez głośniki: „W imieniu prawa proszę się rozejść”. Przy krzyżu znajdowali się ministranci i o. Hilary. Jak wspomina uczestnik tych zajęć, Janusz Niemczuk, ksiądz szybko zareagował i kazał chłopcom uciekać. Milicja wtargnęła na plac i przy użyciu pałek poturbowała duchownego. Przewieziono go następnie do więzienia w Zabrze.

Tydzień spędził w piwnicy. Habit franciszkański zamieniono mu na ubranie więzienne. Do dziś nie umie przeboleć takiego traktowania. - *Dokąd żyję, dokąd pójdę, wszędzie powiem, że ja - Polak - dostałem od polskiej milicji* - mówi.

W samych Gliwicach doszło do rozruchów. Ofiarami gumowych pałek padali kolejni zakonnicy i wierni, którzy zgromadzili się pod krzyżem protestując przeciw akcji milicjantów. W obronie symbolu stanęli robotnicy ówczesnych Gliwickich

Zakładów Urzędzeń Technicznych oraz Zakładów Naprawy Taboru Kolejowego.

- *Akcja milicji odbyła się rano, a zamieszki nasiliły się dopiero w godzinach popołudniowych* - mówi Niemczuk. Represjom poddano wówczas ojców: Witalisa Lassaka, Ludwika Mikę, Daniela Pietronia i Marka Zolańczyka. Klara Jabłońska wspomina, że po ulicach krążyły patrole, aresztujące każdego napotkanego człowieka. - *Mój sąsiad, pan Michalke, znalazł się przypadkowo na ulicy i milicja natychmiast go zabrała. Dlatego szybko zabrałam synka z podwórka do domu, ponieważ przyglądał się przez płot przejeżdżającym patrolom* - dodaje.

W tym samym czasie stało się konieczne leczenie szpitalne chorego na serce proboszcza parafii, Witalisa Lassaka. Jak można się domyśleć, żaden gliwicki szpital nie chciał go przyjąć. Dzięki odwadze Stefani Hryń, mieszkanki parafii, oraz jej sąsiadów, udało się przewieźć chorego księdza do szpitala w Chorzowie. Tam, niestety, po dwóch dniach zmarł.

Po Gliwicach rozniosło się, że został zamordowany przez milicję. Jego pogrzeb na Górze Św. Anny stał się powodem wielotysięcznej manifestacji religijnej.

Państwo zlikwidowało krzyż. Parcelę, która była własnością zakonu, skonfiskowano i wybudowano tam wielorodzinne domy. Ojca Hilarego przewieziono natomiast do katowickiego więzienia

przy ul. Francuskiej. Umieszczono go w celi z sześcioma innymi mężczyznami. Był na tyle naiwny - wspomina - że opowiadał im o swoich krzywdach, a ci donosili o wszystkim do władz.

Zaczęły się przesłuchania. Nocą zabierano go na III piętro katowickiej komendy, gdzie kilku ubeków zadawało rozmaite pytania. Byli arogancy i bardzo agresywni w słowach. Mówili: „Pod tymi sutannami gnój nosicie, matka twoja bardzo z tego powodu cierpi”. Wtedy nie wytrzymał nerwowo i rzucił się na jednego z milicjantów.

Obroncą księdza był adwokat Henryk Wolisz. Wykorzystał on fakt, że prokurator nie przedstawił oficjalnych zarzutów i dzięki temu uzyskał zwolnienie o. Mamorskiego. Ten wrócił więc do Gliwic, ale po trzech godzinach okazało się, że ma być... znów uwięziony! Prokurator, który zwolnił go z aresztu, stracił bowiem z tego powodu posadę. Nowy od razu wydał nakaz powtórnego aresztowania. Ojciec uciekł więc przez Górę Św. Anny do Kłodzka, gdzie otrzymał schronienie u o. prowincjała.

Poturbowany jeszcze przez gliwicką milicję, cierpiał na skutek znacznych obrażeń nerek. Spędził pół roku w kłodzkim szpitalu, a następnie sześć miesięcy przeleżał we Wrocławiu.

Nadeszła kolejna fala represji. Jednak dzięki prof. Lorentzowi, który orzekł katastrofalny stan zdrowia o. Hilarego, cofnięto nakaz aresztowania. Ksiądz mógł odpowiadać przed sądem z wolnej stopy.

Proces odbywał się w Pszczynie. Władze bały się przeprowadzić go w Gliwicach. Zorganizowano pięć rozpraw, trwających od 4 do 5 godzin. Wysunięto główne zarzuty:

- pobicie milicjanta,
- używanie obelżywych określeń pod adresem Milicji Obywatelskiej,



- udział w nielegalnym zgromadzeniu. Podczas rozpraw prokurator zażądał zdjęcia habitu przez księdza i zwracał się do niego: „Ty”.

Mimo prezentacji zeznań świadków przez Henryka Wolisza, duchowny został skazany na 8 lat pozbawienia wolności. Później wyrok złagodniono do roku, w zawieszeniu na 3 lata.

W kolejnych latach o. Mamorskiego kontrolowały bezustannie służby SB. Przesłuchiowano go dodatkowo, a w komendzie MO w Opolu (dokąd był wzywany), straszono: „Ręce łamać będziemy takim, jak ty”. Każde kazanie księdza było nagrywane i sprawdzane.

W 1988 roku został przeniesiony przez o. prowincjała do Gliwic, do dawnej parafii NSPJ. Było to zadośćuczynienie za krzywdy losu. Służy Bogu i ludziom do dnia dzisiejszego, a po wielu latach starań doczekał się też spełnienia marzeń o nowym kościele dla wiernych.

Marian Jabłoński,
Stowarzyszenie Gliwickie Metamorfozy
www.gliwiczanie.pl

fol. archiwum Stowarzyszenia

GLIWICKIE METAMORFOZY STOWARZYSZENIE NA RZECZ DZIEDZICTWA KULTUROWEGO GLIWIC

- to grupa pasjonatów dziejów naszego miasta, która poznała się na forum dyskusyjnym „Gazety Wyborczej” i po jakimś czasie założyła własną stronę internetową www.gliwiczanie.pl.

Portal ten prezentuje wiele działów, w których każdy znajdzie coś dla siebie - od szczegółowej historii miasta i dzielnic, biografii sławnych gliwiczian i folkloru, do fotoreportaży o prawie każdym miejscu w naszym mieście i propozycji coniedzielnej eksploracji miasta.

Metamorfozy wydały już multimedialny „Przewodnik po mieście”, a w przygotowaniu jest już druga jego część.

- *Strona pokazuje, jak zmieniało się miasto, aby stać się tym, czym jest dziś, a jest niewątpliwie jednym z najpiękniejszych ośrodków Aglomeracji Górnośląskiej. Nazwa naszej grupy - „Metamorfozy” - znajduje również odzwierciedlenie w praktyce. Od sierpnia 2002 roku prowadzimy na Cmentarzu Hutniczym prace porządkowe, początkowo jako grupa nieformalna, a od kwietnia 2004 roku jako stowarzyszenie zarejestrowane - wyjaśniają członkowie Gliwickich Metamorfoz. - Wierzymy w bezinteresowność i skuteczność wolontariatu. W myśl tej idei jesteśmy otwarci na wszelką pomoc i współpracę z osobami, które chciałyby się przyczynić do odnowy Cmentarza Hutniczego. Zapraszamy do współpracy!*



**Samorząd
Miasta Gliwice,
Aeroklub Gliwicki**

zapraszają na

II Gliwicki Piknik Lotniczy 2 września 2006 lotnisko Aeroklubu Gliwickiego

w programie:

| | |
|---------------|--|
| 15:00 - 15:10 | Uroczyste otwarcie Pikniku |
| 15:10 - 16:00 | Pokazy i akrobacje lotnicze |
| 16:00 - 17:30 | Wielka gala Country: •koncert - VERMOND CITY •pokazy i nauka Country Line Dance - zespół MONTANA •koncert - TOMASZ SZWED & ZOZ |
| 17:30 - 18:30 | Pokazy i akrobacje lotnicze |
| 18:30 - 20:00 | Koncert zespołu NEGATYW |
| 20:00 - 20:30 | Pokazy kaskaderskie: Klub ALABAMA - Czechy |
| 20:30 - 22:00 | Koncert gwiazdy wieczoru: ELEKTRYCZNE GITARY |

oraz: wystawa samolotów,
pokazy modelarstwa lotniczego,
konkursy strzeleckie i rekreacyjne: Fort RIO BRAWO

pokazy lotnicze:
akrobacja samolotowa: Zlin F, pokazy w locie:
Jungmann, 2 Cessny 172, AN-2, grupa 3Xtrimów, Tułak,
akrobacja szybowcowa: FOX, Jantar 2B, Junior,
skoczkowie spadochronowi, parolotnie z napędem

www.piknik.aeroklub.gliwice.pl

Weekend na sportowo

- Klub Abstynentów „Krokus” przygotowuje czwarty turniej piłki nożnej pięciosobowej klubów abstynenckich i środowisk ludzi bezdomnych województwa śląskiego. Impreza rozpocznie się w sobotę, 2 września, o godz. 8.00, na murawie stadionu GKS „Piast” przy ul. Okrzei. Oficjalną inaugurację rozgrywek zaplanowano na godz. 11.00. Udział w sportowej rywalizacji potwierdziły już zespoły klubów abstynentów z całego regionu, drużyna Przytuliska im. św. Brata Alberta z Zabrze, „piątki” z policji i gliwickiego magistratu. Jak podkreślają organizatorzy, takie turnieje są jednym ze sposobów propagowania aktywnych form wypoczynku oraz popularyzowania trzeźwego i zdrowego stylu życia. Gorąco zachęcają gliwiczanie do kibicowania!
- Około 100 zawodników weźmie udział w Otwartych Mistrzostwach Gliwic w Piłce Siatkowej. Turniej zostanie rozegrany w sobotę i niedzielę, 2 i 3 września, na terenie Kąpieliska Leśnego. W rywalizacji mogą uczestniczyć dwuosobowe drużyny kobiet i mężczyzn, a także pary mieszane. Rozgrywki rozpoczną się około godz. 9.30. Zapisy będą przyjmowane przed zawodami (w godzinach od 8.30 do 9.15). Imprezę organizuje je Gliwickie Towarzystwo Sportu i Kultury „SiKReT” na zakończenie tegorocznego cyklu zawodów Grand Prix - Gliwice 2006. Szczegółowe informacje zamieszczono na stronie internetowej www.sikret.org.pl.
- W miejscu pamiętnych wydarzeń z 1939 roku, obok gliwickiej Radiostacji, w niedzielę, 3 września, rozpocznie się X Międzynarodowy Biegu Pokoju. O godz. 13.30 na pięciokilometrową trasę wyruszą juniorzy (16-19 lat). O godz. 14.00 na starcie głównego - dziesięciokilometrowego - biegu staną seniorzy oraz zawodnicy niepełnosprawni. Metę wyznaczono na stadionie GKS „Piast” przy ul. Okrzei. Zgłoszenia do udziału w Biegu Pokoju będą przyjmowane na stadionie w dniu zawodów od godz. 10.30 do godz. 12.30. Można je też wcześniej przekazywać telefonicznie do Gliwickiego Klubu Sportowego „Piast” pod numer 032-231-77-59. Uczestnicy biegu muszą posiadać aktualne badania lekarskie oraz zapłacić 10 złotych wpisowego. Wręczenie nagród przewidziano około godz. 15.30. Także na stadionie, w godzinach od 13.00 do 14.30, zaplanowano imprezę rodzinną - na krótszych dystansach biegowych będą mogły zmierzyć się dzieci oraz ich rodzice. (al)

Sierpień z raketką

Kończą się powoli „Wakacje z raketką” - letni cykl imprez sportowych, organizowanych dla osób wypoczywających w mieście. Niedawno w hali sportowej ZSO nr 13 w Gliwicach (os. Waryńskiego) rozegrano III Turniej Tenisa Stołowego. W gronie 72 uczestników najlepsi okazali się: Agnieszka Gawlińska i Paweł Ślusarczyk (kategoria „Skrzaty”), Inga Foik i Marcin Kania („Zaczki”), Elżbieta Wróbel i Filip Janiczak („Młodzicy”), Dominika Kurach i Łukasz Wróbel („Kadeci”), Dominika Janiczak i Michał Cisowski („Juniorzy”). W grupie seniorów triumfowali Wanda Wójtowicz i Leszek Zajac. Pan Leszek dominował również w kategorii OPEN. Zmagania zawodników oceniał sędzia Mieczysław Pięta. Warto podkreślić, że atrakcją TEGOROCZNYCH „Wakacji z raketką” była m.in. wycieczka chętnych do Pławniowic. - *Tam nie tylko spacerowano wokół pałacu Ballestremów i pływano w jeziorze, ale też rozegrano zacięty bój w piłkę nożną* - relacjonują organizatorzy spotkania. W futbolowej walce z miejscową młodzieżą lepsi okazali się gliwiczanie, którzy zdobyli 4 gole w rzutach karnych (na 2 strzelone przez przeciwników). (kik)

Otwarcia na zmiany

Galeria Sztuki Współczesnej ESTA od 11 sierpnia ma nową siedzibę przy ulicy Raciborskiej 8 w Gliwicach. Prezentowane są tam obecnie dzieła Tadeusza Łapińskiego. Na wystawie pt. „Malarstwo i grafika. Retrospektywa twórczości z lat 1953 - 1973” można obejrzeć ponad trzydzieści prac tego wybitnego artysty.

- *Pragnęliśmy pokazać dzieła naszego przyjaciela z najważniejszego okresu jego twórczości. To właśnie wtedy miały miejsce wielkie wydarzenia artystyczne w jego życiu. Odnosił sukcesy w Europie i Stanach Zjednoczonych. Jego prace pokazywano w najlepszych światowych galeriach. Był wielokrotnie nagradzany* - opowiadają Małgorzata i Tadeusz Stapowiczowie, właściciele ESTY. Podkreślają, że Tadeusz Łapiński jest obecnie uznawany za klasyka w dziedzinie grafiki. Jego dzieła znajdują się w zbiorach wielu znanych muzeów. Do końca września można je oglądać także w Gliwicach.

Tadeusz Łapiński, profesor Uniwersytetu Stanu Maryland USA, należy do twórców, którzy nie pochwalają artystycznej ksenofobii. Jego pierwsze czarno-białe grafiki powstały w okresie socrealizmu. Wówczas - do około 1958 roku - w ramach cyklu CYRK tworzył tradycyjne figuratywne litografie. Ujmował tematy z życia codziennego, wykorzystując w luźny sposób elementy kubizmu, graniczącego z abstrakcją. I tak przeniósł się w dziedzinę sztuki abstrakcyjnej. To był jego sposób na malarską rutynę. Później zainteresował się światem podwodnym. Należał wtedy do klubu płetwonurków. Od młodości uwielbiał zresztą kontakt z przyrodą. Swoje wrażenia wyrażał poprzez grafikę i malarstwo. Uległ przede

wszystkim czarowi kosmosu. Chętnie przedstawiał wszechświat i miejsce jednostki w tej ogromnej przestrzeni.

Jego litografie, składające się na jeden cykl, tworzą natomiast zupełnie odrębną rzeczywistość. Odzwierciedlają rozległe horyzonty myślowe, a charakteryzuje je abstrakcyjny styl. Kolory, jakich używa w swoich pracach są bogate, różnorodne i pulsujące. To właśnie w technice barwnej grafiki jest prawdziwym mistrzem. Wyobraźnia artystyczna oraz nowatorska technologia stawiają Tadeusza Łapińskiego w światowej czołówce współczesnych grafików. Jednocześnie jego prace są inspiracją dla następnych pokoleń twórców. Długa lista nagród artystycznych i wyróżnień, którymi go obsypiano, odzwierciedla popularność jego sztuki.

Galeria Sztuki Współczesnej ESTA, istniejąca już od 1998 roku, specjalizuje się w prezentowaniu artystycznych osobowości i współczesnych kierunków w sztuce. Jej właściciele zgodnie twierdzą, że nie zamykają się przed poszukiwaczami nowych form wyrazu. - *Sztuka to żywa tkanka, która cały czas ulega przemianom, ewolucjom i modyfikacjom* - wyjaśniają. Wśród artystów, którzy prezentowali już swoje dzieła w tej galerii, znalazły się takie sławy, jak Zdzisław Beksiński, Jacek Gaj, Wiesław Ochman, Jerzy Nowosielski, Czesław Niemen, Jan Tarasin. Jej właściciele ciągle współpracują też z innymi galeriami i biorą udział w prestiżowych targach sztuki w Krakowie, Poznaniu i Warszawie.

Marzena Lubszczyk

Galeria Sztuki Współczesnej ESTA
ul Raciborska 8
Godziny otwarcia:
od poniedziałku do piątku 12.00 - 18.00
w soboty 11.00 - 14.00
www.galeria-esta.pl



Litografia barwna, UNIVERSAL SCEPTRE, z 1971 r. - fot. archiwum Galerii ESTA

A...kcja!

Grupka kibiców, wyraźnie podenerwowana, kroczy ulicami osiedla Kopernika. Wyglądają, jakby kogoś szukali. Wrzeszczą na siebie, kopią przystanek autobusowy, jakaś kobieta krzyczy na nich z okna. Jeden z chłopaków chowa za plecami nóż. Atmosfera robi się gorąca, a po minach przechodniów widać, że nie czują się zbyt komfortowo... Na szczęście to tylko scenariusz filmu. Realizowali go w Gliwicach studenci Wydziału Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego.

Od 15 do 18 sierpnia w różnych zakątkach naszego miasta można było dostrzec zapracowanych filmowców. Tworzyli kilkunastominutową etiudę dyplomową. Dlaczego zdecydowali się na zdjęcia w Gliwicach? - *Pochodzi stąd nasz operator. Zna miasto i z tego też względu potrafił profesjonalnie dobrać odpowiednie miejsca* - tłumaczył kierownik produkcji, Rafał Ulicki. Tym sposobem w obrazie pojawiło się osiedle Kopernika, posiadające dobrą formę, która nie epatuje nadmierną nowoczesnością. Realizatorzy podkreślali również, że chcieli pokazać mieszkańców zwykłego blokowiska. Niekoniecznie tych „dobrych”.

Innym, równie interesującym miejscem na realizację ujęć okazał się jeden z miejskich pubów. - *Nadaje się idealnie na pokazanie kameralnej imprezy. Ma dobrą lokalizację, niepowtarzalny klimat, nastrojowe świece i odpowiedni parkiet* - mówił Tomek Iskalski (scripter - człowiek od „klapsów”). Grupę studentów spotkali też mieszkańcy Sośnicy. Tam właśnie rozegrała się jedna ze scen etiudy.

Filmowcy mogli pochwalić się profesjonalnym sprzętem i imponującą - jak na akademickie warunki - liczbą aktorów teatralnych. - *Pozwolił nam na to dosyć spory budżet, powstały dzięki dotacji z Ministerstwa Edukacji Narodowej. Mogliśmy wypożyczyć aparaturę,*



foto. W. Baran

wynając aktorów i odpowiednią ekipę filmową. Grają dla nas ludzie z różnych zakątków Polski, m.in. z Warszawy i Wrocławia. W jednej scenie wystąpił np. aktor, który pojawił się w serialu „Pitbull” - opowiadał Tomek Iskalski. Na planie można też było zobaczyć Sławomira Sułęja, znanego z roli Kudłatego w komedii „Kiler”.

Podczas kręcenia obrazu każdy z zaangażowanych studentów wiedział, co ma robić. Nie było roszad i niepotrzebnych nerwów. Okazało się jednak, że w grupie filmowców są żacy, zgłębiający naukę w dziedzinach kompletnie nie związanych z X Muzą. Niektórzy pojawili się dlatego, że interesuje ich produkcja filmów. Inni chcieli po prostu pomóc i zobaczyć, jak to jest być po drugiej stronie kamery.

Rafał Ulicki z podziwem wyrażał się o profesjonalizmie reżysera etiudy, Bartosza Paducha. - *Zna się na rzeczy. Interesują go problemy społeczne. Jego obrazy brały udział w różnych konkursach w Polsce i za granicą. Zostały nagrodzone m.in. w Cieszynie, Koszalinie, a także w Niemczech* - wyliczał. Na pytanie, czy i ten film zostanie wysłany na konkurs, odpowiedział - *Jak najbardziej. Chcemy go zgłosić na tegoroczny GOFFR - festiwal kina niezależnego, który odbywa się w Gliwicach.*

Filmowcom pozostaje życzyć życzliwych opinii... i dalszej kreatywności w pracy twórczej.

Aleksandra Daniłow



Powiatowy Urząd Pracy informuje...

Poszukiwani:

- **nauczyciel wychowania przedszkolnego** – wykształcenie wyższe kierunkowe z przygotowaniem do pracy w przedszkolu, jedna zmiana, miejsce pracy: Sierakowice,
- **nauczyciel nauczania zintegrowanego** – wykształcenie wyższe z przygotowaniem pedagogicznym, miejsce pracy Gliwice,
- **kierownik apteki** – wykształcenie wyższe, mgr farmacji, staż pracy 5 lat, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice,
- **specjalista ds. marketingu, zarządzanie projektem** – wykształcenie wyższe, doświadczenie, pozyskiwanie zleceń, tworzenie współpracy, miejsce pracy Gliwice,
- **rehabilitant - masażysta** – wykształcenie średnie lub wyższe, 1 rok doświadczenia, prawo jazdy kat. B, miejsce pracy Gliwice,
- **kierownik magazynu** – wykształcenie średnie / wyższe, doświadczenie na stanowisku kierowniczym i w zarządzaniu magazynem, jedna zmiana, miejsce pracy: Czechowice – Dziedzice,
- **kosztorysant** – wykształcenie średnie / wyższe, staż pracy 3 lata, czytanie rysunku technicznego, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice,
- **inżynier budownictwa** – wykształcenie wyższe budowlane, ew. absolwent, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice,
- **geodeta** – wykształcenie średnie / wyższe, doświadczenie mile widziane, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice,
- **inspektor / kontroler jakości** – wykształcenie min. średnie, zdolności manualne, dobry wzrok, trzy zmiany, miejsce pracy: Gliwice,
- **kierownik robót** – wykształcenie średnie techniczne, staż pracy 3 lata, prawo jazdy, jedna zmiana, nadzór przy budowie kanalizacji sanitarnej i deszczowej, miejsce pracy: Gliwice,

- **sprzedawca** – wykształcenie zawodowe, książeczka SANEPID, umiejętność obsługi kasy fiskalnej – mile widziana, praca na dwie zmiany, miejsce pracy Gliwice, Sośnica, Knurów,
- **kucharz** – wykształcenie zawodowe kierunkowe, min. 1 rok doświadczenia lub absolwent szkoły gastronomicznej, książeczka SANEPID, praca na dwie zmiany, miejsce pracy Gierałtowiec,
- **monter technik okiennych** – wykształcenie zawodowe kierunkowe, doświadczenie, prawo jazdy kat. B, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice,
- **malarz** – lakiernik – wykształcenie zawodowe, staż pracy 2 lata, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice,
- **blacharz samochodowy** – wykształcenie zawodowe kierunkowe, jedna zmiana, miejsce pracy: Żernica,
- **kelner** – doświadczenie min. 3 lata, książeczka SANEPID, miejsce pracy Sośnicowice,
- **barman** – chęci do pracy, mile widziane doświadczenie, praca na dwie zmiany, miejsce pracy Gliwice,
- **pracownik ochrony fizycznej** – licencja I lub II stopnia, zaświadczenie o niekaralności, miejsce pracy: Gliwice, Zabrze,
- **pracownik do serwisu ogumienia** – wulkanizator – staż pracy min. 0,5 roku, dwie zmiany, miejsce pracy: Gliwice,
- **robotnik budowlany** – doświadczenie mile widziane, jedna zmiana, miejsce pracy: teren śląska,
- **dekarz** – blacharz – doświadczenie 3 lata, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice,
- **kierowca kat. C** – kurs na przewóz rzeczy, świadectwo kwalifikacji, miejsce pracy: cała Polska.

Osoby zainteresowane, spełniające warunki podane w ofercie proszone są o kontakt osobisty w PUP Gliwice Pl. Inwalidów Wojennych 12, pokój nr 9

- poniedziałek, wtorek, środa w godz. od 8.00 do 15.00, czwartek w godz. 8.00 do 16.30, piątek w godz. od 8.00 do 14.00.

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu o naborze na stanowisko dyrektora Miejskiego Zarządu Usług Komunalnych w Gliwicach, opublikowanym w Miejskim Serwisie Informacyjnym 24 sierpnia 2006 r. błędnie została podana informacja dotycząca regulaminu naboru.

Proces rekrutacji uregulowany został w Regulaminie naboru na wolne stanowiska kierowników miejskich jednostek organizacyjnych, a nie jak podano w ogłoszeniu: w Regulaminie naboru na stanowisko urzędnicze w Urzędzie Miejskim w Gliwicach. Z Regulaminem naboru na wolne stanowiska kierowników miejskich jednostek organizacyjnych można zapoznać się w Wydziale Kadr, Szkoleń i Plac Urzędzie Miejskiego w Gliwicach (pok. 338 III p.).

Restauracja McDonald's w Gliwicach

przy ul. Zwycięstwa 39
lub przy ul. Toszeckiej 98
proponuje atrakcyjną pracę.

Osoby zainteresowane ofertą proszone są o osobiste zgłaszanie się do restauracji w godzinach 8.00 - 22.00 we wszystkie dni tygodnia. Możliwość pracy w pełnym wymiarze godzin lub tylko w weekendy.

współpracują z nami



Zarząd Dróg Miejskich w Gliwicach,
ogłasza przetarg nieograniczony na
wykonanie oznakowania drogowo-kazowego dla miasta Gliwice.

Nazwa i adres zamawiającego: Zarząd Dróg Miejskich, 44-121 Gliwice, ul. Bolesława Śmiałego 2B, tel. 032-270-65-05, faks 032-335-40-11, www.zdm.gliwice.pl, email pawel.pendzialek@zdm.gliwice.pl

Specyfikacja istotnych warunków zamówienia: dostępna w cenie 500 zł w siedzibie ZDM, ul. Bolesława Śmiałego 2B, (sekretariat), w godz. od 8.00 do 15.00 lub za zaliczeniem pocztowym (koszty przesyłki zostaną doliczone do ceny SIWZ).

Nr konta: ING Bank Śląski 58 1050 1298 1000 0022 8940 7450.

Uwaga:

warunkiem wydania specyfikacji w siedzibie zamawiającego jest przedstawienie dowodu wpłaty na wyżej wymienione konto.

Specyfikacja jest również dostępna na stronie internetowej zamawiającego: www.zdm.gliwice.pl

Uwaga:

szczegółowy zakres zamówienia określa projekt oznakowania drogowo-kazowego opracowany przez firmę Inkom z Katowic.

Opis techniczny projektu organizacji ruchu jest zamieszczony na stronie zamawiającego www.zdm.gliwice.pl w wersji elektronicznej jako załącznik do specyfikacji.

Pozostała część projektu - część rysunkowa jest dostępna w siedzibie zamawiającego w wersji papierowej.

Przedmiot zamówienia oraz wielkość lub zakres zamówienia:

1. wykonanie oznakowania drogowo-kazowego dla miasta Gliwice według projektu wykonanego przez firmę Inkom z Katowic;

2. zamowienie obejmuje:

- demontaż istniejących tablic drogowo-kazowych (zdemontowane tablice zostaną złożone w miejscu wskazanym przez zamawiającego),
- ustawienie bram i wysięgników,
- wykonanie i zamocowanie tablic drogowo-kazowych,
- wykonanie i ustawienie oznakowania tablic z numerem drogi,
- wykonanie oznakowania informacyjnego lokalnego.

Szczegółowy zakres prac zawarto w instrukcji dla oferentów i w projekcie oznakowania.

Oferty częściowe: zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert częściowych.

Oferty wariantowe: zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert wariantowych.

Termin wykonania zamówienia: 15 grudnia 2006 r.

Opis warunków udziału w postępowaniu oraz opis sposobu dokonywania oceny spełnienia tych warunków:

- wykonawca nie może podlegać wykluczeniu z ubiegania się o zamówienie publiczne na podstawie art. 42 ust.1 i 2 oraz spełniać warunki określone w art. 22 ust.1 ustawy;
- wykonawca musi dysponować potencjałem kadrowym:
 - kierownik budowy z uprawnieniami co najmniej od 5 lat do kierowania robotami w specjalności konstrukcyjno - budowlanej lub drogowej;
- wykonawca musi wykazać, że zrealizował, jako główny wykonawca, w okresie ostatnich 5 lat przed dniem wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, a jeżeli okres prowadzenia działalności jest krótszy - w tym okresie, minimum 2 zadania o podobnym charakterze i złożoności porównywalnej z zakresem przedmiotu niniejszego zamówienia.

Wadium: 15.000 zł.

Kryteria oceny ofert i ich znaczenie: cena: 100%.

Termin składania ofert: 19 września 2006 r. do godz. 10.00.

Miejsce składania ofert: siedziba ZDM, ul. Bolesława Śmiałego 2B, pok. nr 131 (sekretariat).

Termin otwarcia ofert: 19 września 2006 r. o godz. 10.30.

Miejsce otwarcia ofert: siedziba ZDM, ul. Bolesława Śmiałego 2B, pok. nr 133.

Termin związania ofertą: 30 dni.

Umowy ramowe: nie dotyczy.

Dynamiczny system zakupów: nie dotyczy.

Wybór najkorzystniejszej oferty z zastosowaniem aukcji elektronicznej: nie dotyczy.

Ogłoszenie przekazano do publikacji w Biuletynie UZP 17 sierpnia 2006 r.

Zgodnie z art.35 ust.1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z późn.zm.)



PREZYDENTA MIASTA GLIWICE
informuje,

żw siedzibie Urzędu Miejskiego w Gliwicach na parterze budynku przy ul. Zwycięstwa 21 zostały podane do publicznej wiadomości wykazy zawierające nieruchomości:

- przeznaczone do wydzierżawienia, stanowiące własność Skarbu Państwa:
 - nr 8/2006 do 14 września 2006 r.,
 - nr 9/2006 do 14 września 2006 r.,
 - nr 10/2006 do 14 września 2006 r.,
 - nr 11/2006 do 14 września 2006 r.,
 - nr 12/2006 do 14 września 2006 r.,
 - nr 13/2006 do 14 września 2006 r.,
- przeznaczone do zbycia w trybie bezprzetargowym poprzez oddanie w użytkowanie wieczyste, stanowiące własność Skarbu Państwa:
 - nr 14/2006 do 8 września 2006 r.

KOMUNIKAT

W nocy z 15 na 16 sierpnia dokonano włamania do siedziby gliwickiego oddziału Polskiego Związku Filatelistycznego. Skradziono cenne zbiory. Związek apeluje do śląskich filatelistów o nie kupowanie znaczków od przypadkowych osób, które sprzedają je w dużych ilościach, gdyż mogą one pochodzić z kradzieży.



PREZYDENTA MIASTA GLIWICE

ogłasza

przetarg nieograniczony na
system monitoringu wizyjnego stadionu GKS Piast w Gliwicach.

Nazwa i adres zamawiającego: Miasto Gliwice, ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice.

Specyfikacja istotnych warunków zamówienia: do odbioru w siedzibie zamawiającego w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, Biuro Obsługi Interesantów, stanowisko ds. zamówień publicznych (parter) od poniedziałku do środy w godz. od 8.00 do 16.00, w czwartek w godz. od 8.00 do 17.00, w piątek w godz. od 8.00 do 15.00, tel. 032-239-12-56, faks 032-231-27-25, za zaliczeniem pocztowym lub na stronie internetowej pod adresem www.um.gliwice.pl, w dziale Ogłoszenia i komunikaty / Zamówienia publiczne Urzędu Miejskiego.

Koszt specyfikacji: 17 zł.

Przedmiot zamówienia oraz wielkość lub zakres zamówienia: instalacja dziewięciu kamer telewizyjnych wraz urządzeniami na stadionie GKS Piast Gliwice.

Oferty częściowe: zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert częściowych.

Oferty wariantowe: zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert wariantowych.

Termin wykonania zamówienia: 30 listopada 2006 r.

Opis warunków udziału w postępowaniu oraz opis sposobu dokonywania oceny spełnienia tych warunków:

- posiadanie uprawnień do wykonania określonej działalności lub czynności, jeżeli ustawy nakładają obowiązek posiadania takich uprawnień oraz nie podleganie wykluczeniu z postępowania o udzielenie zamówienia (podstawy prawne wykluczenia z postępowania określają: art. 24 ust.1 i 2 ustawy pzp.), w przypadku podmiotów działających wspólnie i działające wspólnie;
- posiadanie niezbędnej wiedzy i doświadczenia oraz potencjału technicznego, a także dysponowanie osobami zdolnymi do wykonywania zamówienia:

- potencjał kadrowy, wykonawca musi mieć do dyspozycji odpowiednio wykwalifikowany personel - kierownik budowy z uprawnieniami budowlanymi do kierowania robotami budowlanymi w specjalności elektrycznej oraz zaświadczenie o przynależności do właściwej izby samorządu zawodowego,
- doświadczenie zawodowe, wykonawca musi wykazać, że w okresie ostatnich 5 lat (a jeżeli okres prowadzenia działalności jest krótszy to w tym okresie) ukończył należytą starannością realizację co najmniej 2 zadań z zakresu monitoringu wizyjnego oraz 2 robót z zakresu wykonawstwa kanalizacji teletechnicznej i sieci światłowodowych odpowiadającym swoim rodzajem robotom budowlanym stanowiącym przedmiot zamówienia.

Wadium: 9.000 zł.

Kryteria oceny ofert i ich znaczenie: cena - 100%.

Termin składania ofert: 18 września 2006 r. do godz. 10.00.

Miejsce składania ofert: siedziba zamawiającego, Biuro Obsługi Interesantów, stanowisko ds. zamówień publicznych (parter) lub listownie na adres zamawiającego.

Termin otwarcia ofert: 18 września 2006 r. o godz. 11.00.

Miejsce otwarcia ofert: siedziba zamawiającego, sala nr 139.

Termin związania ofertą: 30 dni.

Umowy ramowe: zamawiający nie zamierza zawierać umowy ramowej.

Dynamiczny system zakupów: nie dotyczy.

Wybór najkorzystniejszej oferty z zastosowaniem aukcji elektronicznej: nie dotyczy.



ogłoszenie

PREZYDENTA MIASTA GLIWICE

3 października 2006 r. o godz. 10.00 w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach przy Placu Inwalidów Wojennych 12 pok. nr 31, rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu użytkowego - garażu nr 1, położonego przy ulicy Tarnogórskiej 4 wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie do 25 lutego 2098 r. ułamkowych części gruntu.

Garaż o pow. 13,05 m² mieści się na działce nr 191, obręb Centrum o pow. 342 m², zapisanej w KW 40676, na której położony jest również budynek wielomieszkaniowy, składający się z 3 lokalami mieszkalnymi, 2 lokalami użytkowymi i 2 garażami. Nieruchomość jest wolna jest od obciążeń.

Cena wywoławcza nieruchomości: 5.906 zł w tym:

cena wywoławcza garażu: 5.619 zł,

cena wywoławcza gruntu (25% wartości udziału): 235,25 zł + 22 % VAT tj. 287 zł.

Wadium: 600 zł.

Minimalne postąpienie: 60 zł.

Oplaty roczne za użytkowanie wieczyste gruntu zostaną ustalone w wysokości 3% wycycytowanej wartości udziału, podwyższone o 22% podatek VAT.

Udział w przetargu mogą brać osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą określone w niniejszym ogłoszeniu wadium na konto Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach - ING Bank Śląski S.A. nr 24 1050 1298 1000 0022 7947 4098 i dostarczą dowód wpłaty wadium (lub jego kserokopię) do biura podawczego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach do dnia 25 września 2006 r. do godz. 15.00.

Osoby fizyczne biorące udział w przetargu winny mieć ze sobą dowód tożsamości, a przedstawiciele osób prawnych odpowiedni dokument, upoważniający je do składania oświadczeń woli w imieniu tych osób w formie aktu notarialnego.

Wpłacone wadium podlega:

- zaliczeniu na poczet ceny lokalu zaoferowanej przez oferenta, który wygra przetarg,
- zwrotowi pozostałym oferentom, którzy przetargu nie wygrają,
- przypadkowi, jeżeli osoba która wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Nieruchomość zostanie udostępniona w celu oględzin 15 września 2006 r. w godzinach od 14.45 do 15.00.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do poniesienia kosztów notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości lokalowej.

Dodatkowych informacji na temat warunków przetargu udziela Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, tel. 032-239-12-74 wew.104.

Zarząd Dróg Miejskich w Gliwicach,
ogłasza przetarg nieograniczony na
przebudowę ogrodzenia Cmentarza Centralnego w Gliwicach wzdłuż ul. Okulickiego, w ramach zadania inwestycyjnego - obwodnica zachodnia miasta Gliwice.

Nazwa i adres zamawiającego: Zarząd Dróg Miejskich, 44-121 Gliwice, ul. Bolesława Śmiałego 2B, tel. 032-270-65-05, faks 032-335-40-11, www.zdm.gliwice.pl, email pawel.pendzialek@zdm.gliwice.pl.

Specyfikacja istotnych warunków zamówienia: dostępna w cenie 200 zł w siedzibie ZDM przy ul. Bolesława Śmiałego 2B, sekretariat, w godz. od 8.00 do 15.00 lub za zaliczeniem pocztowym (koszty przesyłki zostaną doliczone do ceny SIWZ), nr konta: ING Bank Śląski 58 1050 1298 1000 0022 8940 7450.

Specyfikacja jest również dostępna na stronie internetowej zamawiającego: www.zdm.gliwice.pl

Uwaga:

warunkiem wydania specyfikacji w siedzibie zamawiającego jest przedstawienie dowodu wpłaty na wyżej wymienione konto.

Przedmiot zamówienia oraz wielkość lub zakres zamówienia:

- rozbiórka istniejącego ogrodzenia (stalowe i betonowe),
- wykonanie ogrodzenia segmentowego, składającego się z paneli stalowych zamocowanych do słupów z cegły klinkierowej z wewnętrznym trzpieniem żelbetonowym, posadzonego na fundamencie betonowym (długość ogrodzenia 547,14 m).

Oferty częściowe: zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert częściowych.

Oferty wariantowe: zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert wariantowych.

Termin wykonania zamówienia:

30 października 2006 r. (odcinek od ul. Kozielskiej do pierwszej furtki), 31 maja 2007 r. (całe ogrodzenie).

Opis warunków udziału w postępowaniu oraz opis sposobu dokonywania oceny spełnienia tych warunków:

- wykonawca nie może podlegać wykluczeniu z ubiegania się o zamówienie publiczne na podstawie art. 42 ust.1 i 2 oraz spełniać warunki określone w art. 22 ust.1 ustawy;
- wykonawca musi dysponować potencjałem kadrowym:
 - kierownik budowy z uprawnieniami co najmniej od 5 lat do kierowania robotami w specjalności konstrukcyjno - budowlanej;
- wykonawca musi wykazać, że zrealizował, jako główny wykonawca, w okresie ostatnich 5 lat przed dniem wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, a jeżeli okres prowadzenia działalności jest krótszy - w tym okresie, minimum 2 zadania o podobnym charakterze i złożoności porównywalnej z zakresem przedmiotu zamówienia.

Wadium: 12.000 zł.

Kryteria oceny ofert i ich znaczenie: cena 100%.

Termin składania ofert: 20 września 2006 r. do godz. 11.00.

Miejsce składania ofert: siedziba ZDM, ul. Bolesława Śmiałego 2B, pok. nr 131, sekretariat.

Termin otwarcia ofert: 20 września 2006 r. o godz. 12.00.

Miejsce otwarcia ofert: siedziba ZDM, ul. Bolesława Śmiałego 2B, pok. nr 133.

Termin związania ofertą: 30 dni.

Umowy ramowe: nie dotyczy.

Dynamiczny system zakupów: nie dotyczy.

Wybór najkorzystniejszej oferty z zastosowaniem aukcji elektronicznej: nie dotyczy.

Ogłoszenie przekazano do publikacji w Biuletynie UZP 17 sierpnia 2006 r.

Prezydent Miasta Gliwice ogłasza:

► **6 września 2006 r. o godz. 9.00** rozpocznie się II ustny przetarg nieograniczony z obniżeniem ceny wywoławczej o 10% w stosunku do ceny wywoławczej I przetargu na zbycie (na własność) nieruchomości niezabudowanej położonej w Gliwicach przy ul. Tulipanów,

► **11 września 2006 r. o godz. 11.00** rozpocznie się przetarg nieograniczony na termomodernizację budynków Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 10 przy ul. **Zimnej Wody 8 w Gliwicach,**

► **14 września 2006 r. o godz. 9.00** rozpocznie się I ustny przetarg nieograniczony na zbycie (na własność) nieruchomości niezabudowanej położonej w Gliwicach na wsch. od ul. **Łowickiej (działka nr 1019)** oraz 50% udziału nieruchomości niezabudowanej położonej przy ul. **Łowickiej (50% udziału w działce nr 1021),**

► **14 września 2006 r. o godz. 10.00** rozpocznie się I ustny przetarg nieograniczony na zbycie (na własność) nieruchomości niezabudowanej położonej w Gliwicach na wsch. od ul. **Łowickiej (działka nr 1020)** oraz 50% udziału nieruchomości niezabudowanej położonej przy ul. **Łowickiej (50% udziału w działce nr 1021),**

► **22 września 2006 r. o godz. 9.00** rozpocznie się I ustny przetarg nieograniczony na zbycie (na własność) nieruchomości niezabudowanej położonej w Gliwicach przy ul. **Grodowej - działka nr 730,**

► **6 października 2006 r. o godz. 9.00** rozpocznie się III ustny przetarg nieograniczony na zbycie (sprzedaż na własność) nieruchomości zabudowanej położonej w Gliwicach przy ul. **Daszyńskiego 277B** z obniżeniem ceny wywoławczej o 20% w stosunku do ceny wywoławczej z I przetargu,

► **10 października 2006 r. o godz. 10.00** rozpocznie się I ustny przetarg ograniczony na wysokość czynszu dzierżawnego, nieruchomości położonej w Gliwicach przy ul. **Tarnogórskiej 151,**

► przetarg nieograniczony na obsługę bankową budżetu miasta Gliwice w latach 2007-2011.

► przetarg nieograniczony na termomodernizację budynków Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 10 przy ul. Zimnej Wody 8 w Gliwicach.

szczegóły na stronie internetowej www.um.gliwice.pl w dziale ogłoszenia i komunikaty

PEC - Gliwice Sp. z o.o. w Gliwicach, ul. Królewskiej Tamy, zawiadamia o ogłoszeniu przetargów z publikacją ogłoszenia, zorganizowanego według procedur określonych regulaminem PEC - Gliwice Sp. z o.o. na

- ▶ **rekultywację terenów zieleni po awariach i remontach na sieciach ciepłowniczych oraz wykonanie inwentaryzacji i wycinki drzew.**
Termin składania ofert: 18 września 2006 r. do godz. 9.30.
Termin otwarcia ofert: 18 września 2006 r. do godz. 10.00.
- ▶ **usługi brokerskie w ramach EU ETS.**
Termin składania ofert: 11 września 2006 r. do godz. 10.00
Termin otwarcia ofert: 11 września 2006 r. do godz. 10.30



informacja
PREZYDENTA MIASTA GLIWICE

Zarządzeniem Prezydenta Miasta nr PM - 4892/06 z 17 sierpnia 2006 r. rozstrzygnięty został otwarty konkurs ofert na realizację zadania publicznego Miasta Gliwice w dziedzinie kultury i sztuki.

Dotację w kwocie 20.000 zł przyznano na organizację „Wieczoru z Romami w Parku Chopina” - Stowarzyszeniu Romów w Gliwicach.

Impreza odbędzie się 3 września w godzinach od 15.30 do 21.50.

Zarząd Ośrodków Wypoczynkowo - Turystycznych „TUR” w Gliwicach, ul. Ziemieckiego 62, zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na **remont dachu krytej pływalni „DELFIN” w Gliwicach, ul. Warszawska 35.**

Termin składania ofert: 12 września 2006 r. do godz. 10.00.
Termin otwarcia ofert: 12 września 2006 r. do godz. 10.30.

Centrum Ratownictwa Gliwice zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na **remont dachu budynku przy ul. Bolesława Śmiałego 2 a i b w Gliwicach.**

Termin składania ofert: 4 września 2006 r. do godz. 9.00.
Termin otwarcia ofert: 4 września 2006 r. do godz. 10.00.

Zarząd Ośrodków Wypoczynkowo - Turystycznych „TUR” w Gliwicach, ul. Ziemieckiego 62, ogłasza przetarg nieograniczony na **remont schodów wejściowych na krytej pływalni „DELFIN” w Gliwicach, ul. Warszawska 35.**

Termin składania ofert: 12 września 2006 r. do godz. 10.00.
Termin otwarcia ofert: 12 września 2006 r. do godz. 10.15.



informacja
PREZYDENTA MIASTA GLIWICE

Na podstawie art. 73 ust. 1 i 3 ustawy z 13 października 1998 r. - przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. nr 133 poz. 872 z późn. zm.) wniesiono do Wojewody Śląskiego o wydanie decyzji stwierdzającej nabycie z mocy prawa z dniem 1 stycznia 1999 r. przez miasto na prawach powiatu Gliwice, własności nieruchomości oznaczonej na mapie sytuacyjno-ewidencyjnej jako działka nr 1645 obr. Nowe Miasto, droga o pow. 0.0474 ha, ujawnionej w księdze wieczystej KW 11517 jako własność Franciszka Ciupki. Przedmiotowa działka jest położona w ciągu drogi ul. Gen. Wł. Andersa, która do 31 grudnia 1998 r. stanowiła drogę wojewódzką, a z dniem 1 stycznia 1999 r. stała się drogą powiatową nr S 7211.



informacja
PREZYDENTA MIASTA GLIWICE

Na podstawie art. 73 ust. 1 i 3 ustawy z 13 października 1998 r. - przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. nr 133 poz. 872 z późn. zm.) wniesiono do Wojewody Śląskiego o wydanie decyzji stwierdzającej nabycie z mocy prawa z dniem 1 stycznia 1999 r. przez miasto na prawach powiatu Gliwice, własności nieruchomości oznaczonej na mapie sytuacyjno-ewidencyjnej jako działka nr 1646 obr. Nowe Miasto, droga o pow. 0.0184 ha, ujawnionej w zbiorze dokumentów ZD 2681 jako własność Józefa i Marianny Ciupki. Przedmiotowa działka jest położona w ciągu drogi ul. Gen. Wł. Andersa, która do 31 grudnia 1998 r. stanowiła drogę wojewódzką, a z dniem 1 stycznia 1999 r. stała się drogą powiatową nr S 7211.

Zarząd Budynków Miejskich II Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Gliwicach, ul. Warszawska 35b,

zawiadamia o ogłoszeniu przetargów nieograniczonych na:

- ▶ **remont instalacji elektrycznej w klatkach schodowych wraz z zasilaniem budynków przy ul. Uszczyka 22, ul. Uszczyka 32 w Gliwicach.**
Termin składania ofert: 8 września 2006 r. do godz. 9.00.
Termin otwarcia ofert: 8 września 2006 r. do godz. 10.00.
- ▶ **wykonanie uporządkowania i dobudowy przewodów kominowych wraz z wykonaniem wewnętrznej instalacji gazowej i remontem instalacji c.o. oraz pomieszczenia kotłowni, wykonanie docieplenia i remont elewacji, wymiana instalacji c.o. w budynku przy ul. Przyszowskiej 15 w Gliwicach.**
Zadanie 1: wykonanie uporządkowania i dobudowy przewodów kominowych wraz z wykonaniem wewnętrznej instalacji gazowej i remontem instalacji c.o. oraz pomieszczenia kotłowni w budynku przy ul. Przyszowskiej 15.
Zadanie 2: wykonanie docieplenia i remont elewacji budynku przy ul. Przyszowskiej 15.
Zadanie 3: wymiana instalacji c.o. w budynku przy ul. Przyszowskiej 15.
Termin składania ofert: 13 września 2006 r. do godz. 9.00.
Termin otwarcia ofert: 13 września 2006 r. do godz. 10.00.
- ▶ **awaryjne wykonywanie remontów instalacji wodociągowych, kanalizacyjnych, centralnego ogrzewania oraz centralnej ciepłej wody w budynkach gminnych zarządzanych przez ZBM II TBS Sp. z o.o. w Gliwicach.**
Termin składania ofert: 11 września 2006 r. do godz. 9.00.
Termin otwarcia ofert: 11 września 2006 r. do godz. 11.00.
- ▶ **remont dachu, wykonanie uporządkowania i dobudowy przewodów kominowych, przebudowę instalacji gazowej oraz montaż instalacji odgromowej w budynku przy ul. Elżbiety 2 w Gliwicach.**
Termin składania ofert: 11 września 2006 r. do godz. 9.00.
Termin otwarcia ofert: 11 września 2006 r. do godz. 10.00.
- ▶ **awaryjne wykonywanie remontów budowlanych w budynkach Gminnych i TBS zarządzanych przez ZBM II TBS Sp. z o.o. w Gliwicach - ROM 4.**
Termin składania ofert: 11 września 2006 r. do godz. 9.00.
Termin otwarcia ofert: 11 września 2006 r. do godz. 10.30.

Miejski Zarząd Usług Komunalnych w Gliwicach, ul. Fredry 6,

zatrudni pracownika na stanowisku - konserwator elektryk.

Kandydaci winni posiadać:

1. wykształcenie techniczne,
2. uprawnienia energetyczne:
 - sieci, urządzenia i instalacje elektroenergetyczne o napięciu do 1kV w zakresie: linie kablowe, instalacje, urządzenia prostownikowe, urządzenia akumulatorowe, spawarki, urządzenia oświetlenia elektrycznego,
 - aparatura kontrolno-pomiarowa oraz urządzenia i instalacje automatycznej regulacji,
3. staż pracy minimum 3 lata,
4. prawo jazdy.

Oferty należy składać w dziale kadr Miejskiego Zarządu Usług Komunalnych w Gliwicach przy ulicy Fredry 6 (tel. 032-335-04-35) w terminie **do 15 września 2006 r.**

Oferty winny zawierać:

1. list motywacyjny,
2. CV z klauzulą „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie uchwałą z 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych),
3. kwestionariusz osobowy,
4. dokumenty potwierdzające wykształcenie, posiadane kwalifikacje i staż pracy.

Oferty niekompletne nie będą rozpatrywane. Zastrzegamy sobie możliwość kontaktu tylko z wybranymi kandydatami. Złożonych ofert nie odsyłamy.

Zgodnie z art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. nr 261, poz. 2603 z późn. zm.)



PREZYDENT MIASTA GLIWICE informuje,

że w budynku Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach przy Placu Inwalidów Wojennych 12 zostały podane do publicznej wiadomości n.w. wykazy zawierające nieruchomości przeznaczone do zbycia:

- nr 262 do 13 września 2006 r.,
- nr 263 do 13 września 2006 r.,
- nr 264 do 13 września 2006 r.

Wykazy ogłasza się w celu umożliwienia zgłoszenia ewentualnych roszczeń do nieruchomości umieszczonych w wykazach.



ogłoszenie
PREZYDENTA MIASTA GLIWICE

3 października 2006 r. o godz. 11.00 w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach przy Placu Inwalidów Wojennych 12 pok. nr 31, rozpocznie się II ustny przetarg na sprzedaż lokalu użytkowego nr I położonego przy ulicy Pszczyńskiej 3 wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowych części gruntu do 11 stycznia 2099 r.

Lokal o pow. 13,17 m² składa się z 1 pomieszczenia bez pomieszczeń przy-należnych. Mieści się w budynku wielomieszkaniowym, składającym się z 5 lokali mieszkalnych i 2 użytkowych, położonym na działce nr 336, obręb Politechnika o pow. 334 m², zapisanej w KW 33551. Nieruchomość wolna jest od obciążeń.

Cena wywoławcza nieruchomości: 11.867 zł w tym:

cena wywoławcza lokalu użytkowego: 11.677 zł,
cena wywoławcza gruntu (25% wartości udziału): 56 zł + 22 % VAT tj. 190 zł.

Wadium: 1.200 zł.

Minimalne postąpienie: 120 zł.

Opłaty roczne za użytkowanie wieczyste gruntu zostaną ustalone w wysokości 3% wycycytowanej wartości udziału, podwyższone o 22% podatek VAT.

Udział w przetargach mogą brać osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą określone w niniejszym ogłoszeniu wadium na konto Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach - ING Bank Śląski S.A. nr 24 1050 1298 1000 0022 7947 4098 i dostarczą dowód wpłaty wadium (lub jego kserokopię) do biura podawczego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gliwicach do dnia 25 września 2006 r. do godz. 15.00.

Osoby fizyczne biorące udział w przetargu winny mieć ze sobą dowód tożsamości, a przedstawiciele osób prawnych odpowiedni dokument, upoważniający je do składania oświadczeń woli w imieniu tych osób w formie aktu notarialnego.

Wpłacone wadium podlega:

- zaliczeniu na poczet ceny lokalu zaofiarowanej przez oferenta, który wygra przetarg,
- zwrotowi pozostałym oferentom, którzy przetargu nie wygra,
- przepadkowi, jeżeli osoba która wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Nieruchomość zostanie udostępniona w celu oględzin w dniu 14 września 2006 r. w godzinach od 14.45 do 15.00.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do poniesienia kosztów notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości lokalowej.

Dodatkowych informacji na temat warunków przetargu udziela Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, tel. 032-239-12-74 wew.104.

Żłobki Miejskie w Gliwicach, ul. Kozielska 71

zawiadamiają o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na **remont pralni, suszarni i wózkowni w I Oddziale Żłobków Miejskich w Gliwicach, ul. Berbeckiego 10.**

Termin składania ofert: 6 września 2006 r. do godz. 9.30.
Termin otwarcia ofert: 6 września 2006 r. do godz. 10.00.

Śląskie Centrum Logistyki S.A. w Gliwicach, ul. Portowa 28, zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na **wykonanie monitoringu terenu wraz z rejestracją obrazu dla potrzeb Śląskiego Centrum Logistyki S.A. w Gliwicach przy ul. Portowej 28.**

Termin składania ofert: 18 września 2006 r. do godz. 9.50.
Termin otwarcia ofert: 18 września 2006 r. do godz. 10.00.

KOMUNIKAT

Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Gliwicach przedstawia stanowisko otrzymane z Departamentu Spraw Obywatelskich MSWiA w sprawie potwierdzenia niemieckich druków zaświadczeń, których złożenia od obywateli polskich, podejmujących pracę lub zatrudnionych w tym kraju, wymagają niemieccy pracodawcy lub urzędy skarbowe.

„(...) Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej prowadziło rozmowy z niemieckim Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej, zgodnie z którymi w stosunkach dwustronnych w zakresie zabezpieczenia społecznego obowiązują oraz są poświadczane w Polsce (przez ZUS oraz inne wyznaczone instytucje zabezpieczenia społecznego) wyłącznie druki serii E (obowiązujące w Unii Europejskiej). Niemieckie Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej poinformowało instytucje oraz organizacje pracodawców w tym kraju o tym, iż stosowane dotychczas formularze zaświadczeń nie powinny być stosowane ze względu na to, że zostały one zastąpione jednolitymi dla wszystkich państw członkowskich UE formularzami serii E. Zatem wszelkie dokumenty dotyczące zabezpieczenia społecznego w RP mogą być potwierdzane wyłącznie przez ZUS lub inne wyznaczone instytucje zabezpieczenia społecznego (np. przez Regionalne Ośrodki lub Centra Polityki Społecznej), a nie przez organy gmin”.

Na terenie województwa śląskiego Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej mieści się w Katowicach przy ulicy Powstańców 41a, pok. 612, tel. 032-20-77-949, 032-20-77-995, 032-20-77-842, adres internetowy: www.silesia-region.pl/rops/ropsnowa/swiad.php.

Wydawca: Biuro Prasowe Urzędu Miejskiego w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice, tel. 032-231-99-36, faks: 032-231-99-01, www.um.gliwice.pl, bp@um.gliwice.pl.

Redaguje zespół: Małgorzata Kazek (ogłoszenia), Monika Grzeczynska (dystrybucja), tel. 032-230-49-00, e-mail: grzeczynska_m@um.gliwice.pl, Marek Jarzębowski (redaktor naczelny), tel. 032-239-12-89, e-mail: rzecznik@um.gliwice.pl, Katarzyna Kulik (publicystyka), Krzysztof Krzemiński (skład i grafika), Joanna Lenczowska (sekretarz redakcji), tel. 032-231-99-36, e-mail: lenczowska_j@um.gliwice.pl, Zbigniew Lubowski (publicystyka), Aleksandra Daniłow, Marzena Lubszczyk, Sławomir Prokopiuk (współpraca).

Nakład: 25.000 egzemplarzy.

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o., oddział Prasa Krakowska w Krakowie.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji językowo-stylistycznej nadsyłanych materiałów. Nie zwracamy tekstów, które nie były zamówione.

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE





Parkowe lato

W sobotnie wieczory sierpniowe w Parku Chopina obok Palmiarni Miejskiej były organizowane - wzorem lat ubiegłych - różnorodne koncerty plenerowe. Program kameralnych imprez pod wspólnym tytułem „Parkowe lato” wypełniła przyjemna dla ucha i sprzyjająca relaksowi muzyka rozrywkowa. Organizatorem „Parkowego lata” był gliwicki samorząd, we współpracy z Miejskim Zarządem Usług Komunalnych.

W ostatnią sobotę miesiąca pojawiła się w parku znana kompozytorka Katarzyna Gärtner wraz swymi podopiecznymi: Dominiką Kasprzycką, Romanem Słomką, Magdą Szczepanek, Elwirą Tibią i Magdą Zimną - uczestnikami i laureatami telewizyjnych programów „Szansa na sukces” i „Idol”. Młodym wokalistom towarzyszył rasowy zespół rockowy, w którym uwagę przyciągał zwłaszcza gitarzysta Bartek Gärtner-Wojnaszewski. Publiczność usłyszała m.in. znane i popularne przeboje Katarzyny Gärtner („Małgośka”, „Diabeł i raj”, „Wielka woda”) w zupełnie nowych aranżacjach, odbiegających dość mocno od tradycyjnych wersji. Nowatorskie (momentami wręcz hardrockowe) interpretacje starych piosenek przypadły wyraźnie do gustu grupie młodych widzów, którzy gremialnie tańczyli i bawili się przed estradą. Pogoda nie



sprawiła tym razem słuchaczom przykry niespodzianki. Licznie zgromadzona publiczność bardzo ciepło przyjęła występ utalentowanych wokalistów i ich artystycznej opiekunki. Dopełnieniem imprezy było spotkanie z przedstawicielem gliwickiego środowiska oświatowego - Andrzejem Beżańskim, dyrektorem Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 14 w Sośnicy. Opowiedział on o nowym X Liceum Ogólnokształcącym, które 4 września rozpocznie swoją działalność edukacyjną.

Uwieńczeniem „Parkowego lata” będzie „Wieczór z Romami w Parku Chopina”, w niedzielę, 3 września. O szczegółach piszemy na stronie 8. (luz)

Staruszek krem

Krem NIVEA - chyba najpopularniejszy kosmetyk świata - został stworzony przez gliwiczana. Wymyślił go na początku dwudziestego wieku urodzony w naszym mieście Oscar Troplowitz. Jak do tego doszło? Tajemnicę wynalazku poznamy podczas jubileuszowej wystawy w Ratuszu, która będzie prezentowana od 9 do 20 września.

Historyczna ekspozycja została przygotowana z okazji przypadającej w bieżącym roku 95 rocznicy wynalezienia kremu NIVEA. Zorganizował ją gliwicki samorząd przy współpracy z Beiersdorf AG w Hamburgu, NIVEA Polska SA w Poznaniu oraz Muzeum w Gliwicach. Postanowiono przybliżyć mieszkańcom i turystom sylwetkę dr. Oscara Troplowitza, znanego wynalazcy i przemysłowca, a także wybitnego przedstawiciela zasłużonej dla Gliwic rodziny Troplowiczów. Zostanie zaprezentowana także historia firmy Beiersdorf i jej najciekawszych wynalazków kosmetycznych, a także dzieje polskich filii koncernu w Katowicach i Poznaniu.

Otwarcie wystawy pt. „Oscar Troplowitz, 95 lat kremu NIVEA, Gliwice - Hamburg - Poznań” nastąpi w sobotę, 9 września, w galerii Ratusza. Będzie mu towarzyszyć impreza plenerowa na gliwickim Rynku (w godzinach od 15.00 do 20.00). W programie przewidziano m.in. spektakl dla dzieci i dorosłych „Legenda zamku Chojnik - Epos Rycerski Niezwykłe Komiczny” (scenografia i kostiumy Edward Lutczyn), koncert Gliwickiego Teatru Muzycznego „Jak czuły dotyk”, pokazy tańca gliwickich zespołów młodzieżowych oraz recital Jacka Borkowskiego. O godz. 18.00 rozpocznie się koncert gwiazdy wieczoru - wystąpią Andrzej Sikorowski i Maja Sikorowska z zespołem. Ponadto zaplanowano pokaz multimedialny. Imprezę poprowadzi Jacek Borkowski, aktor teatralny i filmowy. (al)



Gliwicki Teatr Muzyczny

ul. Nowy Świat 55/57
tel. 032-230-67-18, 032-232-11-01
e-mail: gtm@teatry.art.pl
www.teatr.gliwice.pl

- 3 września: Piknik BAJKOWY ZWIERZYNIĘC (15.00) - plac przed Ruinami Teatru Miejskiego
- 15 i 16 września: Carmen (18.30) - Ruiny Teatru Miejskiego
- 23 września: Księżniczka czardasza (18.30) - Ruiny Teatru Miejskiego

Kino Teatr „X”

program dostępny na stronie internetowej
www.kinox.gliwice.pl

Kino Amok

- 1 - 7 września: Bracia (16.00, 18.00), Seks w Brnie (20.00)
- 8 - 14 września: Seks w Brnie (18.00), Zabójczy numer (16.00, 20.00)

www.amok.gliwice.pl

Palmiarnia Miejska

ul. Fredry 6 - Park Chopina, tel. 032-231-32-39

Zwiedzanie:

od wtorku do piątku - od 9.00 do 19.00 (wejście do 18.00)
sobota, niedziela - od 10.00 do 19.00 (wejście do 18.00)
w poniedziałki - Palmiarnia nieczynna.

WIEŻA KOŚCIOŁA WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH (Plac Kościelny 4)

Zwiedzanie indywidualne pod okiem przewodnika PTTK:

soboty i niedziele - godz. 15.00, 16.00, 17.00.

Zwiedzanie grupowe (co najmniej 10 osób) pod okiem przewodnika PTTK:

od poniedziałku do piątku - godziny do wcześniejszego ustalenia w Oddziale PTTK Ziemi Gliwickiej (Rynek 12, tel. 032-231-05-76), soboty i niedziele - godz. 15.00, 16.00, 17.00.

Bilety wstępu w cenie 4 zł można nabyć tuż przed rozpoczęciem zwiedzania, przy wejściu na wieżę kościelną od strony ul. Raciborskiej.

